

PROTOKÓŁ Nr 6/2019

z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Zdrowia, Komisji Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego i Komisji Rewizyjnej Rady Gminy
odbytego w dniu **26 marca 2019 r.**
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Gierzwałdzie.

Posiedzenie rozpoczęło godz. 15⁰⁰ - zakończono godz. 18¹⁵.

Przewodniczył: Pan Zbigniew Napłoszek – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy.

Obecni: członkowie Komisji w/g załączonej listy obecności.
(lista obecności w załączeniu – zał. Nr 1).

Nieobecni: radny Dariusz Nowicki

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Adam Szczepkowski - Wójt Gminy
2. Urszula Borkowska – Skarbnik Gminy
3. Agnieszka Skorupska – Kierownik GOPS

Ad pkt 1 i 2. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy – Pan Zbigniew Napłoszek dokonał otwarcia posiedzenia Komisji. Stwierdził prawomocność obrad oraz przedstawił projekt porządku obrad.

Radny – Pan Ryszard Bala – ja zdaję sobie sprawę z tego, jak ten porządek jest mocno przeciążony w tej chwili, ale ja proponuję podjąć krótką uchwałę, w sprawie przystąpienie do opracowania Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Grunwald na lata 2019 – 2023.

W 2016 roku rada gminy przyjęła Wieloletni Plan Inwestycyjny, który miał stanowić podstawę do planowania inwestycji w kolejnych latach, w kolejnych budżetach gminy. Ten plan przyjęty w 2016 roku, nie był aktualizowany, uzupełniany. Jest jak dokumentem martwym. Ponadto w tym planie jest szereg inwestycji, które nie zostały zrealizowane i nigdy zrealizowane nie będą. W związku z tym uznałem, że czas skupić się nad takim planowaniem rozwoju gminy, planowaniem inwestycji na najbliższe kilka lat, które będzie realne. Założyłem taki okres całej kadencji. Jak państwo możecie przeczytać w tym harmonogramie i zasadach tworzenia, ten plan powinien być co roku aktualizowany. Co roku dopisywany kolejny rok w perspektywie tej pięcioletniej po to, żeby te przedsięwzięcia, których nie udało się zrealizować w bieżącej działalności można było w jakiś sposób modyfikować, ewentualnie przesunąć w czasie w trakcie realizacji. Dlatego pozwoliłem sobie powrócić do tego tematu, do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego i przedstawić państwu projekt uchwały w tej sprawie. Co w tej sprawie powinniśmy zrobić? Myślę, że powinniśmy najpierw zdecydować, żeby w dniu dzisiejszym wprowadzić ten projekt uchwały do porządku obrad dzisiejszej komisji i do sesji czwartkowej, żebyśmy mieli początek w tej sprawie zrobiony. Kiedy ten plan byłby opracowany lub przynajmniej jego założenia wtedy będziemy mogli podjąć dyskusję na temat jak ten plan realizować, jakie przedsięwzięcia zaakceptować lub z których zrezygnować.

Składam wniosek o wprowadzenie do dzisiejszego porządku projektu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Grunwald na lata 2019 – 2023.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – mam pytanie, panu chodzi o utworzenie całkowicie nowego planu?

Radny – pan Ryszard Bala – tak.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – a nie bazowanie na tym z 2016 roku?

Radny – Pan Ryszard Bala – tak jak państwu powiedziałem, w tamtym planie żadnych nowelizacji nie było. Jak został 3 lata temu opracowany, tak w tej chwili możecie się z nim państwo zapoznać. Na BIP jest zamieszczony. Nie ma żadnych takich postępujących zmian. W związku z tym chodzi o to, żeby ewentualnie zaznaczyć w tamtym planie co zostało zrealizowane, czy w jaki sposób zostało to zrealizowane. Natomiast w tej chwili z udziałem pana wójta, z udziałem nowych radnych opracować taki plan, umieścić w nim takie przedsięwzięcia, które dają gwarancję, że to zostanie zrealizowane. Nie tylko na papierze zapisane, ale zrealizowane w praktyce.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek - jak by miało wyglądać powołanie zespołu koordynującego?

Radny – pan Ryszard Bala – to jest zapisane w tych zasadach. Więc ja myślę, że przygotowaniem projektu uchwały z mocy ustawy zajmuje się wójt, przygotowuje projekty uchwał. Jak wójt do tego podejdzie, to jest już inna sprawa. Nas interesuje w takiej części ogólnej projekt takiego przedsięwzięcia. Natomiast ja myślę, że radni powinni w pracach tej komisji czy tego zespołu wziąć aktywny udział. Żebyśmy my mając nasze doświadczenia, czy nasze poglądy wynikające z kontaktów ze społeczeństwem, mogli do tego planu również wnieść swój wkład. Nie mówię swoje propozycje, ale i swój wkład do opracowania takiego dokumentu.

Za wprowadzeniem do porządku obrad ppkt k) zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Grunwald na lata 2019 – 2023 głosowało 13 radnych, 1 radna wstrzymała się (pani Małgorzata Kamińska).

Innych uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad Komisji został przyjęty w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.
4. Plan pracy i oferta kulturalna Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierzwałdzie na 2019 rok.
5. Sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierzwałdzie za 2018 rok.
6. Oferta Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie na 2019 rok.
7. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie za 2018 rok.
8. Analiza realizacji inwestycji wykonanych w 2018 roku i planowanych w 2019, w tym:
 - a) plan prac inwestycyjnych i remontowych w obiektach gminnych,
 - b) możliwości finansowe dotyczące remontów dróg gminnych.
9. Ocena funkcjonowania systemu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy.
10. Zapoznanie się z planem sprzedaży, dzierżawy i przekazania majątku w 2019 roku.
11. Ocena dostępu do informacji publicznej.
12. Zapoznanie się z wniesionymi skargami i wnioskami.

13. Zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Gminy:
- a) w sprawie przyjęcia do realizacji projektu oraz wniesienia wkładu własnego do projektu partnerskiego „Oparcie w rodzinie” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego 2014 – 2020;
 - b) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2019 – 2032;
 - c) w sprawie zmian budżetu gminy Grunwald na 2019 rok;
 - d) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia na powierzenie Gminie Grunwald w 2019 roku zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, dotyczących obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych;
 - e) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy po umowach zawartych na czas oznaczony do 3 lat;
 - f) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald w obrębie geodezyjnym Stębark, działka 31/2;
 - g) w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie geodezyjnym Szczepankowo;
 - h) w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie geodezyjnym Góry Lubiańskie;
 - i) w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Grunwald;
 - j) w sprawie statutu Gminy Grunwald;
 - k) w sprawie przystąpienia do opracowania Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Grunwald.
14. Wolne wnioski i zapytania.
15. Zamknięcie obrad.

Ad pkt 3. Protokół z ostatniego wspólnego posiedzenia komisji został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania.

Ad pkt 4 i 5. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejnym punktem porządku obrad jest plan pracy i oferta kulturalna Gminnej Biblioteki Publicznej na 2019 rok i sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierzwałdzie za 2018 rok.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – każdy dostał plan pracy i sprawozdanie z działalności GBP za 2018 rok. Mógł się zapoznać. Jeżeli będą pytania, to pojutrze pani Grabowska pojawi się na sesji i może odpowiedzieć szczegółowo. Jeżeli są pytania, to prześlemy pani Grabowskiej i ona się przygotowuje do odpowiedzi.

Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 6 i 7. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejnym punktem jest Oferta Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie na 2019 rok i sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie za 2018 rok.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tutaj też taka sama sytuacja.

Sprawozdanie radni otrzymali. Jeżeli są pytania, to zapiszemy i prześlemy.
Pan dyrektor czy któryś z pracowników GOK na sesji się pojawi i będzie odpowiadał.
Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 8. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do analizy realizacji inwestycji wykonanych w 2018 roku i planowanych w 2019.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – inwestycji jest sporo. Nie wiem czy wszystkie po kolei mam omawiać, czy państwo się zapoznali z tymi inwestycjami?

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – odnośnie dróg, chciałbym się zapytać i tych nowych programów o których tam rząd mówił, że mają wchodzić w życie, że mają być nabory na wiosnę. Jak sytuacja wygląda, czy będziemy jakieś projekty robić?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – sytuacja dla nas jest niekorzystna, bo wnioski są przyjmowane do 12 kwietnia a my na żadną drogę nie mamy projektu. Przygotowanie projektu to jest 7 może 8 miesięcy przy dobrych wiatrach. W tym roku nie mamy szans aby złożyć wniosek o jakiegokolwiek dofinansowanie. Jest rządowy program budowy dróg samorządowych. Tam można dostać dofinansowanie do 80%. Może nie wychodzi tyle, ale około 60% można by pozyskać.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – powinniśmy przygotować projekty, żeby w przyszłym roku wystąpić.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – trzeba będzie robić projekty. Czy nas będzie stać na to? Podpisaliśmy w ubiegłym tygodniu z panią skarbnik umowę na przebudowę drogi gminnej w Gierzwałdzie. Na to mamy 24 miesiące i tam też trzeba spore środki wygospodarować, żeby to zrobić. Nie będzie to łatwe na pewno. Myślę, że będziemy się starać przynajmniej na 2, 3 drogi projekt napisać i próbować pozyskać środki na kolejne lata.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – czy na tą drogę, która została zaczęta we Frygnowie, to projekt jest?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie ma.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – na ten krótki odcinek.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – w budżecie jest 50 tys. zł zaplanowane z naszych środków.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – a co z tą drogą osiedlową?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest w budżecie 53 tys. zł z funduszy sołeckich.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to jest na drogę między blokami.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – z poprzedniej epoki jeszcze.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 9. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do punktu - ocena funkcjonowania systemu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – zadania z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Grunwald wykonuje Związek Gmin Regionu Ostródzko-Iławskiego „Czyste Środowisko” w Ostródzie. W skład Związku Gmin „Czyste Środowisko” wchodzi 19 gmin.

Od dnia 1 stycznia 2019 r. obowiązują nowe stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi:

- 11,00 zł miesięcznie od mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny;

- 14,00 zł miesięcznie od mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób nieselektywny.

Ustalono również nowe stawki opłaty za pojemniki.

Tutejszy urząd wydaje książeczki opłat oraz druki deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Związek Gmin Regionu Ostródzko-Iławskiego „Czyste Środowisko” w Ostródzie przekazuje też do naszego urzędu informacje z funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Grunwald, sporządzane po każdym kwartale danego roku.

Z informacji przekazanych nam w ubiegłym roku wynika, że:

- liczba osób zamieszkujących wykazanych w deklaracjach wynosi 4047, co stanowi w stosunku do osób zameldowanych 70%;

- liczba osób deklarujących segregowanie odpadów wynosi 2168, co stanowi w stosunku do osób wykazanych w deklaracjach 53,57%;

- liczba osób deklarujących oddawanie odpadów zmieszanych wynosi 1879, co stanowi w stosunku do osób wykazanych w deklaracjach 46,43%;

- na koniec 2018 r. ilość złożonych deklaracji wynosiła 1548, w tym na terenie nieruchomości zamieszkałych – 1409 i niezamieszkałych - 139.

Ogółem ilość odebranych odpadów w 2018 r. - 1028 Mg.

Ogółem liczba wystawionych wezwań w 2018 r. - 216.

Ściągalność należności: 90%.

Ponadto pracownicy naszego Referatu Gospodarki Komunalnej:

- dbają o porządek przystanków gminnych,

- wywożą nieczystości ciekłe z budynków gminnych (szkoły, budynki komunalne i socjalne),

- usuwają nielegalne wysypiska śmieci – to głównie chodzi o takie gniazdowe wysypiska.

Pracownicy naszego urzędu też bardzo często podejmują działania dotyczące nielegalnych wysypisk śmieci, odprowadzania nieczystości ciekłych w miejsca do tego nieprzeznaczone bądź nieprzestrzegania obowiązków dotyczących utrzymania zwierząt domowych (głównie psów).

W zależności od charakteru danej sprawy, pracownicy Urzędu Gminy podczas kontroli współpracują z Dzielnicowym Posterunkiem Policji w Stębarku, weterynarzem lub pracownikami działu Kontroli i Windykacji w Związku Gmin.

Radny – pan Piotr Szewczak – te 30% ludzi którzy nie płacą, co z nimi, jak będziemy egzekwować?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest zadanie Związku Gmin. Związek Gmin przeprowadza kontrole. W grudniu ubiegłego roku takie kontrole miały miejsce na terenie naszej gminy. U nas w terenie wyszukują tych, którzy nie płacą.

Radny – pan Ryszard Bala – z ustawy o samorządzie gminnym wynika, że zadaniem własnym jest utrzymanie czystości na terenie gminy.

Chodzi o dwie sprawy: te 70% wykazanych w deklaracjach wynika z ewidencji deklaracji złożonych do odbiorcy śmieci, natomiast 30% gdzieś się ukrywa. Gdzieś jest to takie zachomikowane. Te 30% to jest spora grupa. Jeżeli ktoś ma posesję i mieszka na niej 5 osób a wykazuje, że śmieci wytwarza 2 osoby, to znaczy, że ten system kontroli i egzekucji szwankuje. Myślę, że to trzeba w jakiś sposób panie wójcie na tych zebraniach czy posiedzeniach zarządu czy tej rady Związku Gmin mocno akcentować, bo to jest nasze środowisko i my mamy do tego prawo żeby żyć w takim środowisku, które nie jest zaśmiecanie przez tych, którzy nie płacą. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, wydaje mi się proszę państwa, że powinniśmy się zastanowić nad sposobem rozwiązania problemu utrzymania czystości w tych miejscach publicznych, na drogach publicznych, wokół tych obiektów z których korzystamy. Ja rozumiem, że Rudno przyjeżdża, opróżnia kosze na śmieci, punkty selektywnej zbiórki. Ich reszta nie obchodzi. Reszta jest w zadaniu gminy. W uchwale budżetowej na 2019 rok mamy taki zapis: W dziale 900 nie zaplanowano ani dochodów ani wydatków w zakresie gospodarki odpadami z uwagi na to, że zadanie to w imieniu Gminy Grunwald realizuje Związek Gmin Regionu Ostródzko-Itawskiego „Czyste Środowisko”. Zarówno dochody jak i wydatki w tym zakresie ponosi związek. Czy związek ponosi wydatki związane ze sprzątnięciem chodników, ze sprzątnięciem tych terenów przyległych do tych chodników a które nie są w gestii właścicieli nieruchomości? Często jest tak, że gmina ma położony obok takiego chodnika teren, na którym jest mnóstwo śmieci. Wystarczy teraz wiosną przejechać się po tych miejscach. Jakimi środkami na sprzątnięcie tych terenów gmina dysponuje, skoro w dziale 900 nie przewidzieliśmy na to żadnych wydatków? Chciałbym, żebyśmy o tym też porozmawiali. To ma znaczenie dla wizerunku naszej gminy ale również dla opinii o nas jako mieszkańcach tej gminy.

Radna – pani Ewa Ziejewska – kiedyś to było tak, że dzieci to robiły, szkoły to robiły i sprzątnięcie było. Ludzie mniej śmieci, bo nie było tych opakowań, mniej tych produktów. Teraz na przystankach kupa petów tam jest.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – są kosze, to ludzie nie mają podstawowej kultury. Nawet na „Orliku” są dwa śmietniki obok siebie, trzeci stoi przy wejściu na plac zabawa a śmieci leży pełno dookoła. To jest kwestia pewnych zasad i kultury wyniesionej.

Radny – pan Ryszard Bala – ale na kulturę mamy przewidziane pieniądze a tu chodzi o to, żebyśmy mieli jakiś system wypracowany. Po tej zimie jest trochę piasku na chodnikach i on zalega w dalszym ciągu. Na tym piasku zaczynają wyrastać trawy. Chodnik jest w 2/3 zasłonięty ziemią a za chwilę będzie tam trawa. Ja myślę, że ekipą gminną, gospodarką komunalną nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Być może jest jakiś pomysł dania szansy ludziom, którzy mają do odpracowania jakieś godziny. Mają zaległości w gminie, nie są w stanie ich spłacić pieniędzmi, być może mogliby to spłacić pracą na rzecz środowiska i gminy. Być może takie rozwiązanie można by próbować wprowadzić.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jeżeli chodzi o chodniki, to korzystamy z pracowników gminy i systematycznie są te chodniki oczyszczane. Wiadomo, że w całej gminie nie zrobimy tego w tydzień czy dwa, bo też pogoda przeszkadza. Chciałem wrócić do tych 70%. To jest w stosunku do osób zameldowanych. Niekoniecznie musi tak wyglądać, że po prostu nie wszyscy płacą, bo części wiadomo nie ma. Ci co zabierają te pojemniki, to co koło pojemnika traktują jako dzikie wysypisko. Oni od tego umywają ręce i to jest zadanie gminy. Nasi pracownicy to robią. Jeżdżą sprzątają tam gdzie są zgłoszenia. Jak ktoś powiedział, że to kultura nasza, wszystkich mieszkańców.

Radny – pan Jerzy Sawicki – przez 8 lat byłem sołtysem u nas, to są tacy, którzy koszy na śmieci w ogóle nie mają. Są rodziny wielodzietne. Mają jeden kosz na 40 osób. Może komisję powołać, zaprosić policję i mandatami karać. Innego wyjścia nie ma. Inaczej się nie nauczy.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – jeżeli chodzi o piasek na chodnikach, to wiem, może się mylę, ale ten piasek na chodnikach i obok sprząta ten, który go posypywał. Ci którzy zimą odśnieżają drogi, sypią piasek, to później go zbierają. Nie wiem na co czekają jeszcze. Już część była zbierana.

Przewodniczący Komisji - pan Zbigniew Napłoszek – teraz pytanie, ci co sypią czy ci którzy zlecają to sypanie?

Radny – pan Sławomir Matuszewski – Zarząd Dróg.

Radny – pan Jerzy Sawicki – ale chodnik chyba do posesji należy, to właściciel posesji.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jeżeli przylega to tak.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – obowiązek wtedy właściciela dbać o utrzymanie i o porządek.

Radny – pan Ryszard Bala – z tego co się orientuje, to chodnik przylegający do posesji jest w zimowym utrzymaniu właściciela. Jest mowa o odśnieżaniu, o posypywaniu piaskiem, usuwaniu błota. Natomiast nie ma w regulaminie, w ustawie o utrzymaniu porządku, nie ma nic o takim bieżącym sprzątaniu, zamiataniu tego chodnika jeżeli nie ma na nim śniegu czy lodu, tak mi się wydaje. Chodzi o utrzymanie zimowe w czasie opadów śniegu. Ja mówię o tym właśnie sprzątaniu bieżącym. Wróć do tego tematu, bo kilka lat temu też mówiliśmy o zatrudnianiu tych osób, które mają zobowiązania wobec gminy a nie mają z czego zapłacić. Być może jednak spróbować z prawnikami ocenić czy jest to dla nas działanie przynoszące jakieś korzyści. Tych pracowników z referatu gospodarki można wykorzystać gdzieś do innych zadań. Do innej, bardziej pożytecznej roboty skierować niż do zamiatania ulic. Taka czynność wydaje się dość prosta i każdy może wykonać.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – odpracowywać nie mogą. Musi być wyrok sądu. My musimy zatrudnić, zapłacić i dopiero wtedy on może nam spłacić swoje zobowiązania, jeżeli będzie chciał.

Radny – pan Adam Królikowski – jakbyśmy chcieli, żeby on odpracował, to i tak gmina musi go zatrudnić.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – musimy mu zapłacić.

Radny – pan Adam Królikowski – możemy go zatrudnić i po miesiącu jak dostanie wypłatę, to możemy go nie zobaczyć.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to są ci którzy mają wyroki sądu i są kierowani do sołtysa, sołtys nadzoruje i odrabiają godziny.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja chciałam o inną rzecz zapytać odnośnie utrzymania porządku. Chodzi mi o to, ile płacimy za te śmieci. Poprzedni system wydawał mi się być bardziej sprawiedliwy, bardziej adekwatny, kiedy rodzina wieloosobowa płaciła mniejsze kwoty od osoby a rodzina w której jest mniej osób, te kwoty były wyższe. Widać ma to przełożenie w ilości śmieci produkowanych. Rodziny wielodzietne wcale nie produkują tyle razy więcej śmieci, o ile więcej osób mają. Jest w tych rodzinach inny sposób zarządzania czy opakowaniami czy zakupami. Nie kupujemy na przykład dwóch torebek cukierków tylko pół kilograma cukierków. Mamy jedną torebkę i to się przekłada na całość. Jest to co tutaj pan powiedział, że 40 osób w dwurodzinnym domu i tyle śmieci, ale są też rodziny gdzie jest 11 osób i teraz one muszą zapłacić 11 razy za śmieci na miesiąc, to zaczyna być bardzo duży problem. Rozmawialiśmy o tym z mieszkańcami na poprzednim moim spotkaniu. Oni to podnosili. Dzisiaj okazja, żeby tutaj powiedzieć te słowa za nimi. Czy nie jesteśmy w stanie jako gmina wpłynąć na to, żeby te kwoty były bardziej racjonalne czy byłyby niższe?

Radna – pani Halina Gutowska – ustawa o tym mówi. Zobaczcie ile się płaci za śmieci w Olsztynie.

Radny – pan Jerzy Sawicki – spotkałem się z tym, że ludzie stawiają też worki przy koszach na śmieci, nigdy nie odmówili, żeby nie wzięli. Jak jest spakowane w worki zawsze zabiorą. Nie ma problemu.

Radny – pan Ryszard Bala – do tego co pani Ewa Ziejewska przed chwilą powiedziała. Ja zdaję sobie sprawę, że są takie systemy opłat za odbiór odpadów z poszczególnych nieruchomości, które wprowadzają ulgi dla tych nieruchomości, gdzie jest duża liczba osób zameldowana. Nie może być takiego matematycznego prostego przełożenia, każda osoba płaci 14- zł od łepka a tak jak pani Ewa powiedziała w domostwie mieszka kilka osób, to dla nich jest rzeczywiście duży problem. Ja spróbuję poszukać takich rozwiązań, które jednak świadczą o tym, że są takie zasady, dające preferencje dla tych nieruchomości gdzie jest większa liczba zameldowanych osób.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – o kogo tu chodzi, o dorosłe osoby czy dzieci?

Radny – pan Ryszard Bala – chodzi o dorosłe osoby.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ale to jakie ma znaczenie?

Radna – pani Halina Gutowska – u nas też tak było. Teraz jest jedna stawka dla wszystkich.

Radny – pan Ryszard Bala – być może moja wiedza i moje przekonanie dotyczą wcześniejszego okresu. Nie śledziłem tego na bieżąco. Moja siostra pod Krakowem mieszka i tam chyba z takich zasad korzystali, że rodzina 5, 6-osobowa zamieszkująca jedno domostwo miała jakąś tam ulgę.

Radna – pani Halina Gutowska – można wystąpić do związku i oni podadzą jakie są zasady zastosowane.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – u nas też tak było, bo były te ulgi.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – ja chciałem dodać, że jeśli chodzi o stawki i te podwyżki, które były od nowego roku, to zarząd związku tłumaczy to tym, że i tak są najniższe stawki w regionie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to prawda.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – poprzedni zarząd związku przyniósł związkowi duże straty i stawki musieli podnieść.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – ale i tak są najniższe w regionie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – nie płacimy za selektywne gniazda, do selektywnego odbioru śmieci. Za to też nie płacimy.

Radny – pan Ryszard Bala – ja w grudniu bodajże mówiłem, zgłaszałem taki problem wymalowanych przystanków. Panie Adamie ja myślę, że to nie jest wielki problem, wiaderko jedno, dwa czy trzy farby akrylowej, wałek do tego i jednego z tych pracowników puścić po tych przystankach. Ja zdaję sobie sprawę, że za miesiąc będą wyglądały podobnie, ale to jak się jedzie w tej chwili, patrzy na te przystanki, to ręce opadają, że tak powiem. To byłaby jedna sprawa.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – o przystankach pamiętamy, ale w grudniu czy styczniu nikt nie będzie malował.

Radny – pan Ryszard Bala – wiosna idzie.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – na pewno musi być zastosowana farba elewacyjna z podkładem, chyba, że iść na łatwiznę i wapnem pochłapać.

Radny – pan Ryszard Bala – wczoraj na zebraniu ja zadeklarowałem mieszkańcom, że temat czy utrzymywać taki sposób zbiórki odpadów czyli te punkty gniazdowe selektywnej zbiórki czy też przejść na system tak jak zachwalają w innych gminach, workowej zbiórki w każdej nieruchomości. Nieruchomość dostaje 3 worki na różne rodzaje odpadów i w ten sposób jak gdyby pozbywamy się tych punktów selektywnej zbiórki. Przedstawiam państwu jako problem do dyskusji. Ja chciałbym też mieć możliwość odpowiedzi mieszkańcom Mielna, jak państwo się do tego ustosunkowujecie?

Radna – pani Małgorzata Kamińska – te pojemniki do tej selektywnej zbiórki to naprawdę jest bardzo dobra rzecz. Tym bardziej, że wystarczy zgłosić gdy jest jakiegokolwiek zapotrzebowanie, tych pojemników mamy całkiem sporo i uważam, że gdyby u nas była trochę inna kultura, jeżeli chodzi o segregowanie śmieci, że mamy worki, w dniu wywozu wystawiamy a tak to wszystko będzie porozrzucane, porozciągane. Nie, absolutnie. Jedni by chodzili szukali nakrętek od butelek, rozrywali worki, drudzy puszek i by rozrywali worki.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 10. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do następnego punktu – zapoznanie się z planem sprzedaży, dzierżawy i przekazania majątku w 2019 roku.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – mamy wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. To jest 28 działek tutaj za gminą. Nie wiem czy państwo zapoznali się z cenami jakie są, jakie proponujemy. Jest jeszcze jedna nieruchomość w trybie bezprzetargowym ma być sprzedana i 3 nieruchomości do przekazania na cele kościoła. Tutaj są koszty geodezyjne, wyceny, akt notarialny. W dzierżawie jest 18 nieruchomości w 2019 roku. W sumie to są przedłużenia umów. Tutaj nie będzie żadnych rozwiązań, jeżeli te osoby zechcą dalej dzierżawić.

Radny – pan Ryszard Bala – czy to są wszystkie planowane na 2019 rok nieruchomości do sprzedaży?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na chwilę obecną tak.

Radny – pan Ryszard Bala – ja mam taką uwagę na przyszłość. Jeżeli mówimy o czymś a pan ma tylko karty odkryte a my tylko słuchamy. W BIP jest, ale można by było w jakiejś skomasowanej formie przedstawić radnym, żeby mieć obraz tego, co chcemy w tym roku 2019 sprzedać.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – teraz mam każdą działkę z osobna omawiać.

Radny – pan Ryszard Bala – nie o to chodzi, żeby każdą działkę, ale żeby ta informacja była pełna i dostępna.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest na BIP.

Radny – pan Ryszard Bala – ja rozumiem, żebym wiedział, że tylko na BIP mamy się tym posługiwać, to bym sobie wydrukował. Tutaj przychodzimy a nic nie mamy w ręku, żeby można było na ten temat dyskutować.

Radna – pani Ewa Bawolska – zapoznałam się z planem sprzedaży. Rozumiem, że z tego planu są jakieś przychody zaplanowane i które to są te przychody w planie finansowym? To jest te 600 tys. zł?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 11. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – ocena dostępu do informacji publicznej.

Radna – pani Ewa Bawolska – będę postulować ciągle i zawsze, aby wszystkie tematy które dotyczą organizacji pozarządowych, chociaż znajdują się one w zarządzeniach, obwieszczeniach czy w innych miejscach jak uchwały aby jednak były przelinkowywane do zakładki organizacje pozarządowe. Szukanie przez organizacje po omacku, po wszystkich innych miejscach, to wcale nie jest komfort. To jest jedna rzecz. Druga rzecz to jest zakładka konsultacje społeczne. Są dokumenty typu plany zagospodarowania przestrzennego i inne dokumenty w których oczekuje się opinii mieszkańców i one nie pojawiają się tam w tej

zakładce. Po prostu znikają w ilości wszystkich dokumentów. Nie mówię, że one mają być tam jakby dodatkowo. Informatyk wie jak to się robi. Wystarczy podlinkować aby mieszkaniec wiedział co jest teraz na tapecie, czy powinien, czy wolno mu wyrazić jakąś opinię. Wszystkie te dokumenty, które są, żeby tam były podlinkowywane, bo biegać od zakładki do zakładki i szukać coś, to się po prostu nie da. Wiele osób przeocza dokumenty, które są dla nich się później okazuje bardzo istotne, bo albo to było w zarządzeniu albo to było w uchwale. Dlatego to są z mojej strony te dwie rzeczy, które chciałam powiedzieć.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – kto przeocza?

Radna – pani Ewa Bawolska – mieszkańcy.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – którzy?

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Adamie na ten przykład dokument, który mam dzisiaj od mieszkańców Łącka w sprawie uchwały o żwirowni. Te osoby po prostu nawet nie wiedziały, że taki dokument planistyczny konsultowany jest, że oni mogli w tym temacie. Tak od dawna, ale oni myśleli, że to jest taka sobie rozmowa, takie sobie plotki.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – że tak rozumieją, nie pani na to nie poradzi.

Radna – pani Ewa Bawolska – gdyby to było w tych konsultacjach jasno napisane, że w tym momencie mieszkańcy mogą wyrażać swoją opinię, to naprawdę by pomogło.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – ale mi się wydaje, że w zeszłym roku jeżeli chodzi o tą żwirownię, to jakieś konsultacje społeczne były. Czyli po prostu społeczeństwo okazało, że nie interesują się albo ktoś nie chciał.

Radny – pan Adam Królikowski – jeszcze my sołtysi wywieszamy na tablicy. Wieszają o kurach i inne, ale trzeba szybko zrywać. Wybieramy teraz nowych sołtysów, to też ich trzeba uczulić a nie niech wisi. Nikt nawet nie zapyta sołtysa czy może wywiesić. Tak jak szamba, niech wisi, bo może być komuś potrzebne.

Jak u nas mówią, że nie wiedzieli. Jest obowiązek 14 dni, jest wywieszane. Ja podpisuję, że wywiesiłem tego dnia, tego zdejmuję to. Zawożę do gminy, że wisiało 14 czy 21 dni od tego do tego dnia. Zdjęcie nawet mam zrobione od kiedy do kiedy wisiało. Niektórzy po komputerach biegają, ale jak mają wywieszane, to czytają. Niektórzy sołtysi jak chcą, to mają zajęcie. Niektórzy nawet podatku nie chcą zbierać.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa ja myślę, że pan Adam Królikowski ma tutaj rację, że ludzie nie czytają tego co na tablicach wisi. To czy byśmy postawili co 10 metrów tablicę i na każdej to samo powiesili czy będzie jedna tablica, to nie zmieni braku nawyku czytania ogłoszeń. Przechodzą obojętnie a potem się dziwią, że nie ma jakichś informacji, ale w tej sprawie o której pani Ewa Bawolska mówiła, dotyczącej zamieszczania tych informacji na stronie BIP, to ja też mam bardzo dużo zastrzeżeń. Ta strona jest prowadzona bardzo nieczytelnie i ma mnóstwo mankamentów. W niektórych sprawach dla jednego czy dla dwóch dokumentów tworzy się odrębną zakładkę. Tych zakładek po lewej stronie jest tyle, że człowiek już gubi się w tym, jeżeli poszukuje jakiegoś dokumentu. Ja myślę, że trzeba by było jednak albo profesjonalną firmę wynająć do ułożenia takiej struktury tej strony, która sprawdza się w samorządach. Samorząd jest specyficzną organizacją gdzie te tematyczne zakładki są czytelne i jasne albo po prostu temu naszemu informatykowi takie zadanie postawić, żeby jednak próbował to przerobić na taki system, który byłby czytelny. Naprawdę jest trudno znaleźć dokument, który podobno gdzieś jest, a prześwietlenie tych zakładek to jest strata dużej ilości czasu.

Radna – pani Ewa Bawolska – problem głównie wynika z tego powodu, że materiały są zamieszczane pod tytułem takim jak jest w uchwale. Na przykład uchwała w sprawie zmiany budżetu gminy. To akurat proste, bo budżet gminy znajdziesz, ale jeżeli chciałabym znaleźć regulamin czegoś a dokument jest zapisany pod adresem w sprawie regulaminu, to ja wpisując w wyszukiwanie słowo regulamin tego i tego, nie znajduję. Wyszukiwarka nawet mi tego nie znajdzie. To też jest taki drobiazg, który informatyk byłby w stanie go naprawić, bo nie trzeba pisać uchwała w sprawie tego i tego tylko regulamin w mianowniku. To jest drobiazg, który każdy informatyk potrafi. Ktoś kto sam próbował prowadzić stronę internetową, to dla niego to nie jest trudne uporządkować to. Nie trzeba tutaj żadnej firmy zatrudniać. Wystarczy z kimś, kto ma jakieś wyobrażenie gdzie i co powinno być, żeby ten pracownik mógł usiąść i usłyszeć podpowiedź. Tu powinno być to, to tu to i to. On umie to podlinkować tylko może nawet nie wiedzieć co i gdzie.

Radna – pani Ewa Ziejewska – ja proponuję panią Ewę, żeby usiadła.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski - pani Ewa zrobi to, co ją interesuje a mnie nie to interesuje.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Adamie w takim wypadku można przecież 3, 4 takie osoby, ktoś od ochrony środowiska, ktoś od oświaty, ktoś kto się zna na organizacjach pozarządowych. Ja nie chciałabym wchodzić w kompetencje pomocy społecznej, że takie i takie dokumenty powinny być dostępne. Ten informatyk raz będąc z tą osobą, ustawi, doprowadzi stronę do kultury i naprawdę na wysokim poziomie bez kosztów typu firma.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – dobrze szanowni państwo, myślę, że pan wójt jakieś kroki podejmie, ponieważ jest to kolejna uwaga dotycząca działania BIP. Dlatego trzeba coś poprawić. Jeszcze się taki nie urodził, żeby wszystkim dogodził.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 12. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – zapoznanie się z wniesionymi skargami. Czy pan wójt posiada takie zestawienie?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nic do mnie nie dotarło.

Inspektor – Bronisława Warmińska – była jedna skarga na poprzedniego wójta.

Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 13. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek - przechodzimy do zaopiniowania projektów uchwał na najbliższą sesję rady gminy.

Pierwszy projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektu oraz wniesienia wkładu własnego do projektu partnerskiego „Oparcie w rodzinie” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego 2014- 2020.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – od stycznia 2019 roku realizujemy projekt pod nazwą „Oparcie w rodzinie”. Projekt realizowany jest w partnerstwie z Powiatem Ostródzkim a partnerami są Gmina Dąbrówno i Gmina Grunwald. Projekt skierowany jest do 40 rodzin z powiatu ostródzkiego, ale głównie chodzi o mieszkańców Gminy Dąbrówno i Grunwald posiadających problemy opiekuńczo-wychowawcze. Uczestnikami jest 80 osób z 40 rodzin. W tym roku z naszej gminy projektem objętych zostało 9 rodzin, to jest 14 osób z tych rodzin. W przyszłym roku będą nowe rodziny. Celem projektu jest zwiększenie dostępu do usług społecznych dla tych rodzin. Cel zostanie

zrealizowany przez zindywidualizowane podejście do rodziny, na podstawie przeprowadzonej diagnozy i sporządzonego planu pracy z rodziną, który będzie monitorowany na bieżąco przez specjalistów; asystenta rodziny, pracowników socjalnych, ale i specjalistów jak pedagoga, psychologa, terapeuty, w zależności od potrzeb danej rodziny. Asystent opiekę sprawuje nad tymi rodzinami w miejscu zamieszkania. Członkowie rodzin przyjeżdżają na warsztaty, na spotkania z psychologiem, terapeutą do GOK oraz do PCPR według potrzeb.

Projekt realizowany jest w latach 2019 – 2020. Łączna wartość projektu to jest 799.600,- zł. Z tego my jako partner B dokładamy łącznie na 2 lata 189.600,- zł. W tym jest wkład własny 14.400,- zł na 2 lata, po 7.200,- zł na każdy rok. To są zasiłki celowe, które są przyznawane rodzinie ze środków które posiadamy.

Radny – pan Sławomir Matuszewski - jeżeli chodzi o te zasiłki, to one już są wypłacane czy będą?

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – będą wypłacane w zależności od potrzeb rodziny. Zgodnie z naszymi kryteriami ustawy o pomocy społecznej.

Radna – pani Ewa Bawolska – ile rodzin korzysta?

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – w tym roku będzie 9 rodzin a w przyszłym roku będą inne rodziny. Część rodzin PCPR ma, to są rodziny zastępcze. Koordynator pieczy zastępczej będzie pracował w tych rodzinach. W poprzednich latach mieliśmy 17, 18 rodzin. Też był projekt w partnerstwie z PCPR Ostróda. Tam był zatrudniony konsultant. Teraz jest asystent zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Dla nas jest to lepiej, bo realizujemy ustawę o wspieraniu rodziny, które jest zadaniem własnym gminy, posiłkując się środkami unijnymi.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do dwóch uchwał finansowych - uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2019 – 2032 oraz w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2019 rok.

Skarbnik Gminy – Pani Urszula Borkowska – zmian w WPF dokonuje się na ogólną kwotę zwiększając zarówno plan dochodów jak i wydatków o kwotę 581.626,00 zł. Wynika to z Zarządzenia Wójta Nr 6 wydanego 31 stycznia, gdzie zwiększono zarówno dochody jak i wydatki o kwotę 222,- zł. To była dotacja na dodatki mieszkaniowe. Następnie było wydane zarządzenie Nr 13 z dnia 28 lutego zwiększające dochody i wydatki o kwotę 62.017,- zł. To były również dotacje dla GOPS, różne i na składki ubezpieczeniowe, świadczenia wychowawcze, na kartę dużej rodziny w różnych kwotach, ogółem kwota 62.017,- zł.

W związku z uchwałą przygotowaną na 28 marca mamy zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 519.387,- zł. Oprócz tego dzisiaj państwu dałam załącznik, który wcześniej ominęłam. Wprowadzono do przedsięwzięć ten projekt „Oparcie w rodzinie”, który będzie realizowany przez dwa lata 2019 i 2020 na kwotę 189.600,- zł. W WPF zarówno załącznik nr 1 jak i załącznik nr 2 uległy zmianie.

Uwag nie zgłoszono.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – jak już wspomniałam, budżet zwiększamy w tej chwili o kwotę 519.387,- zł. Wynika to między innymi ze zwiększenia dochodów ze sprzedaży nieruchomości o kwotę 600 tys. zł. Chodzi o te działki, które są przeznaczone do sprzedaży. Zwiększono dochody o dotacje przeznaczone na projekt „Oparcie w rodzinie” o kwotę 87.600,- zł i niestety zmniejszenie subwencji ogólnej oświatowej o kwotę 168.213,- zł.

Natomiast jeśli chodzi o wydatki, w wydatkach poprzysuwano plany wydatków pomiędzy paragrafami a zwiększenia, które dotyczyły dochodów przede wszystkim wprowadzono zwiększenia na wydatki inwestycyjne, które zostały zrealizowane w ubiegłym roku, w tym roku muszą być opłacone, bo były nieopłacone w ubiegłym roku. Te zadania zostały wprowadzone do załącznika nr 3 jako wydatki inwestycyjne jak również zwiększenia na odpisy, na fundusz świadczeń socjalnych.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – mam pytanie do załącznika nr 3a, o współfinansowanie zakupu samochodu dla policji.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – załącznik 3a uwidoczniał się państwu. Jest to załącznik dlatego zrobiony oddzielnie, ponieważ RIO stwierdziła, teraz po czasie, że to nie jest współfinansowanie – pomoc między jednostkami samorządu terytorialnego tylko to jest wydatek inwestycyjny dla policji. Należy stworzyć oddzielny załącznik. Natomiast ta kwota 42.500,- zł była w projekcie budżetu, była w budżecie planowana od listopada tylko to było w załączniku nr 5 czy 6 jako na porozumienia między jednostkami samorządu terytorialnego. Nie uległo to zmianie. Ta kwota była zaplanowana w budżecie. Jest tylko oddzielny załącznik do tego stworzony.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – czy my mamy wpływ jakiś na to, żeby tą kwotę przeznaczyć na inny cel a nie współfinansowanie zakupu tego samochodu. Przy tej zapaści finansowej wydaje mi się, że nie stać nas na taki gest.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – rada gminy może za zgodą wójta oczywiście wprowadzić zmiany.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tylko my zadeklarowaliśmy, że dofinansujemy to auto. Teraz wycofywać się.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – wiem, że jak było wcześniej pismo w sprawie dofinansowania, to mówiliśmy, że dofinansujemy wtedy, kiedy będziemy mieć nadwyżkę budżetową.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – budżet kiedy był uchwalany, przecież nikt nie wnosił zastrzeżeń. Każdy z radnych podniósł rękę za tym, żeby jednak dofinansować.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – takie pismo było co prawda w 2018 roku, jeszcze za tamtej kadencji rady i to nie było wprowadzone do budżetu. Natomiast policja ponowiła swoje pismo do projektu budżetu i wójt zdecydował o wprowadzeniu tego do budżetu. Państwo mieliście projekt budżetu. To było i w projekcie budżetu i w budżecie. To nie było ukrywane. W tej chwili tylko kontynuacja tego. Tylko jedynie załącznik to bardziej państwu uwidoczniał.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa odnośnie tego, co pani Małgorzata Kamińska przed chwilą powiedziała. Przypominam sobie dyskusję na temat takiej propozycji ze strony Komendy Powiatowej Policji. Wtedy nie wyraziliśmy na to zgody. W związku z tym wprowadzenie tego do budżetu mimo sprzeciwu rady wydaje mi się delikatnie mówiąc nadużyciem. Poza tym, rada zawsze ma możliwość dokonania korekty planu budżetu i myślę, że w tej chwili powinniśmy się zastanowić nad tym, w jaki sposób tą korektę przeprowadzić, na co ewentualnie te pieniądze przeznaczyć.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – mi się wydaje, o ile sobie dobrze przypominam odnośnie dofinansowania do zakupu samochodu dla Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie, rozmawialiśmy bodajże na początku roku 2018. Przyznaję się do tego, że nie dopatrzyłem się, że w projekcie budżetu jest wzmianka o dofinansowaniu tego samochodu dla policji na ten rok.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – miała być odpowiedź, że mają złożyć

wniosek do budżetu na 2019 rok i dostaną jak będą nadwyżki.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – oni złożyli a my zapomnieliśmy i nie zauważyliśmy.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – czuwają nad naszym bezpieczeństwem, to także trzeba w tych kategoriach rozpatrywać.

Radna – pani Ewa Bawolska – przygotowując się do tej uchwały, to przejrzałam stronę o rachunkowości budżetowej gdzie napisane było, iż zasilenie funduszu wsparcia policji wymaga zawarcia stosownego porozumienia lub umowy przez organ wykonawczy. Pytanie, czy takie porozumienie, taka umowa została zawarta?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – taka umowa zostanie zawarta w momencie, kiedy będziemy mieli przekazać środki. Na razie jest uchwała. Zaproponowaliśmy, żeby to była końcówka drugiego kwartału. Na umowę mamy czas.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ja bym to zrozumiała, gdyby to było dla naszej policji.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest dla naszej gminy. Ten samochód będzie służył u nas w Stębarku.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to który raz z kolei dajemy pieniądze, czwarty?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nic nie jest raz na całe życie.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa. Zdecydowanie wyrażam swój protest przeciwko dofinansowaniu. Rzeczywiście jest w budżecie, tak jak pani skarbnik powiedziała, dochody i wydatki związane z realizacją zadań na podstawie umów między jednostkami samorządu terytorialnego. To wprowadza w błąd. Ja zresztą przy tym zapisie w projekcie budżetu też sobie postawiłem pytanki, bo nie wiedziałem o co tu chodzi. Dyskusja nad budżetem nie była jak gdyby zbyt mocno rozbudowana. Uważam, że tu powinniśmy mocno się zastanowić, czy rzeczywiście policja, która ma swój własny budżet z ministerstwa administracji musi tutaj na naszych dochodach kupować sobie sprzęt. Mam negatywną ocenę, co do działania policjantów, ale to nie ma nic do rzeczy, co do tego wydatku. Natomiast my mamy swoje potrzeby, swoje cele, które powinniśmy realizować z pieniędzy, które mamy w budżecie i tego powinniśmy pilnować.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – uważam, że rozmawialiśmy na komisji, przed podjęciem budżetu w 2018 roku w grudniu i wtedy wszyscy czy większość wyraziła zgodę, żebyśmy przekazali te środki, dlatego tylko był jeden warunek, że będzie to auto służyło tutaj w Stębarku, u nas, na naszym terenie. Nikt nie protestował.

Radna – pani Ewa Bawolska – po tym co pan wójt powiedział, to mój wniosek zaczyna być bezpodstawny. Zastanawiałam się czy nie powinniśmy przegłosować. Czy zostawiamy to w budżecie czy usuwamy?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – było głosowane i było przyjęte. Przecież to będzie służyło też dla naszego bezpieczeństwa. Dla nas pracują. Jeżeli są niepotrzebni, to trzeba złożyć wniosek o likwidację policji. Zobaczmy co wtedy będzie się działo.

Radna – pani Ewa Bawolska – chciałam zgłosić wniosek czy zostawiamy ten punkt w uchwale czy z niego się wycofamy? Ja bym tak proponowała.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – dofinansowaliśmy auto, ale nic nie jest wieczne. Drogi mamy jakie mamy i dużo jest dróg gruntowych. Tamto auto jest już zjeżdżone na tyle, że za chwilę nie będą mieli czym jeździć. Dopóki nas bezpośrednio zdarzenie nie dotyczy czy jakaś sytuacja, w której potrzebujemy

pomocy, to my tego nie rozumiemy. Jak nie będzie policja mogła dojechać na czas i pomóc, to wtedy dopiero będzie wielkie larum, że gmina nie dofinansowała.

Radny – pan Ryszard Bala – rozumiem, że chciałoby się żyć w kraju bezpiecznym i mieć zapewniony na każdy gwizdek przyjazd policji. Policja w Stębarku o 15⁰⁰ zamyka posterunek i żeby dojechać do jakiegokolwiek zgłoszenia, przyjeżdża policja z Ostródy. Jaki mamy pożytek z tego, że mamy na terenie gminy komisariat policji. Po 40 minutach oczekiwania na policję z Ostródy, to już właściwie nie ma śladu po sprawcach. On już jest w innym województwie być może. To nie jest argument według mnie. Dla mnie argumentem jest to, że niestety być może przez naszą nieuwagę zostaliśmy tutaj w jakiś sposób doprowadzeni, może złe słowo, w nieświadomości podjęliśmy taką uchwałę dotyczącą dofinansowania.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – panie Ryszardzie doprowadza to się do myśliwego na polowaniu.

Radny -pan Ryszard Bala – ja przepraszam za te słowo.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – mam pytanie do pani skarbnik. Jak 7 lat temu był dofinansowywany samochód, to ja zadałem takie pytanie. Pytałem co robią z tym samochodem, czy sprzedają? Powiedzieli, że sprzedają. Na przetarg idzie taki samochód, zostaje sprzedany. Czy my możemy im współfinansować w ten sposób, że jak będą sprzedawać, to niech nam oddadzą, to co zarobili.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – proszę państwa ja bym chciała zauważyć, żebyście państwo nie mieli pretensji ani do mnie ani do pana wójta, my tutaj niczego nie ukrywaliśmy. To nie było ani świadome ani celowe. Dostaliście państwo dokumenty o wiele wcześniej tak jak przewiduje ustawa. Do 15 listopada każdy dostał dokumenty o projekcie budżetu. Następnie budżet był uchwalany 19 grudnia. Był omawiany na komisjach. Nikt niczego nie ukrywał. Proszę, żebyście państwo nie mieli pretensji, że my to zrobiliśmy po cichutku, żebyście państwo nie wiedzieli. Wszyscy państwo dostaliście dokumenty i zarówno projekt budżetu jak i budżet każdy dostał do przeczytania. Jeśli zostało to zatwierdzone, jeśli państwo tego nie zauważyliście, to tylko i wyłącznie z państwa ominięcia, niedopatrzenia, ale nie miejcie pretensji do nas. Nikt niczego nie robił po kryjomu.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – niemożliwe żeby nie było zauważone, bo była dyskusja na temat tego samochodu.

Radna – pani Urszula Borkowska – możemy wrócić do protokołu i to sprawdzić.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – może po prostu zmniejszyć do 20 tys. zł.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – 20 tys. zł nie ratuje.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – z czego wynika zmniejszenie tej subwencji oświatowej.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – z mniejszej ilości dzieci. Subwencja oświatowa przekazywana jest na dziecko. W związku z tym, że zmniejszyła się liczba dzieci, dlatego zmniejszyła się subwencja.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – zmniejszyła się, że mniejsza liczba dzieci, to raz a dwa ubyło dzieci z niepełnosprawnością.

Radny – pan Ryszard Bala – tak jak państwu przed chwilą pokazałem, w planie wydatków to jest tabelka taka pisana czcionką nr 3. Jest napisane, jeżeli ktoś z państwa potrafi zlokalizować to – jest taka linijeczka Komenda Powiatowa Policji – 42.500,- zł. Jeżeli na takim skrawku papieru jest ta informacja i potem jest ten drugi załącznik o którym pani skarbnik mówiła, ale dla jednostek samorządu terytorialnego w nagłówku, no to my nie możemy tutaj przyjąć sugestii pani skarbnik, że wszystko było jasne i czytelne i zgodne z zasadami. Gdybyśmy

dostali wnioski złożone do budżetu, być może sprawa byłaby inaczej traktowana. Udostępnienia tych wniosków żądałem od kilku lat, każdego wniosku adresowanego do rady lub wójta, dotyczącego budżetu. Tam ten wniosek rzeczywiście można by było prześledzić jak to wygląda. Ja myślę, że raczej powinniśmy się skupić na tym, żeby pomyśleć jeżeli nie chcemy tego dofinansowania dla policji, jak te środki spożytkować.

Radna – pani Ewa Bawolska – nie musimy się wcale zastanawiać. Uważam, tak jak pan wójt zauważył, jak się powiedziało A, trzeba powiedzieć B. Do budżetu zostało wpisane, teraz tylko na sugestie kontrolującego organu zostało to wyłożone na większy papier, więc nie zmienia to faktu, że już żeście państwo przyklepali. Skoro była dyskusja i było to wpisane, to nijak się z tego wycofać. Teraz jest większymi literami napisane.

Ja chciałam w sprawie załącznika nr 5 o którym kiedyś jeszcze na sesji nie jako radna chciałam się wypowiedzieć i pani skarbnik też ripostowała panu Bali w tym temacie, bo chcieliśmy wpłynąć na to, aby w załączniku nr 5 w kolumnie nazwa zadania/podmiotu w tej części, która odpowiada kwotom dotacji celowej nie pisać nazw organizacji, ale cele, zadania, które organizacje będą realizowały. Dlatego też zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego my tworzymy program współpracy. W tym programie wpisujemy tylko i wyłącznie zadania. Dopiero w drodze konkursu otwartego wyodrębniamy, które to stowarzyszenia, organizacje pozarządowe czy inne instytucje trzeciego sektora, będą to realizowały. Wpisanie w ten sposób w kratki nazwy stowarzyszenia, zdania, że to jest na zadania statutowe fundacji jest moim zdaniem nie tyle błędem formalnym, takim merytorycznym finansowym czy niezgodnym z prawem, bo ktoś kto sprawdza, SKO, wcale nie musi wiedzieć, żeśmy tego konkursu jeszcze nie wykonali. To tak wygląda jakby te stowarzyszenia już miały przyklepane te pieniądze. To nie jest dobre. Jeżeli chcemy zastosować zasady jawności czy przejrzystości, to są zadania. Każde stowarzyszenie jakiegokolwiek gdyby chciało wziąć udział w konkursie, może te zadania mieć. Ja wydrukowałam z uchwał budżetowych innych jednostek samorządu terytorialnego te same zestawienia. Proszę żebyście zwrócili uwagę jak są podzielone pieniądze, jak nazwane są te zadania. Tam nie ma nazw stowarzyszeń. Chociaż w niektórych coś podobnego bywa. Jest to moja presja, abyśmy tutaj wprowadzili korektę, żeby to naprawdę były zadania, nie na rzecz stowarzyszeń. Może pani skarbnik dojść do tego, że któreś zainteresowane stowarzyszenie może złożyć na nas skargę, że jego interes prawny został tym takim ujęciem tematu pominięty.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – po pierwsze każda jedna organizacja pozarządowa ma czas do końca września, żeby złożyć swój wniosek o przyznanie środków na działanie, na swoje zadania. Po drugie w tej sprawie pan radny Bala złożył wniosek do RIO, która nie zakwestionowała błędu w tym dokumencie. Nie ma takiej konieczności, potrzeby, żeby to zmieniać. Nie jest to błędne merytorycznie. Uważam, że nie ma potrzeby tej zmiany. Jeśli chodzi o interes innych organizacji pozarządowych, jeśli nawet by złożyły wniosek do końca września, to przystępując do jakiegoś konkursu też raczej nie osiągną tych środków, bo kwestia wpisania czy to będzie Kowalski czy Iksiński czy nazwa stowarzyszenia, nie ma znaczenia ponieważ nie jest żadnym błędem.

Radna – pani Ewa Bawolska – prosiłabym, żeby te wydruki pan wójt zobaczył i skarbnik, bo chyba jesteśmy jedną z gmin, która w ten sposób wpisuje nazwy zadania realizowanego z dotacji celowej. Cel to jest cel i tam powinna być wpisana nazwa zadania. Podmiot tam gdzie dotacja podmiotowa a cel tam gdzie nazwa zadania. Tworzymy w ten sposób sytuację, w której po prostu nie ma

uczciwej konkurencji. Owszem później robimy ten konkurs, ale w momencie kiedy ktoś zagląda do naszego budżetu i widzi taką sytuację, to on jest z góry skazany na niepowodzenie, ten kto szuka, jakaś organizacja pieniędzy, bo my już powiedzieliśmy kto ma dostać te pieniądze.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – czyli ta organizacja, która nie złożyła wniosku do końca września i tak nie może przystąpić do konkursu.

Radna – pani Ewa Bawolska – może przystąpić. Pani skarbnik może, bo konkurs jest otwarty. Jeżeli robimy konkurs na realizację zadania publicznego, to każda organizacja, nie ważne czy składała wniosek zadania priorytetowego czy nie, jeżeli się pojawia taka oferta, taki konkurs, to każda organizacja ma prawo złożyć. To że w naszej gminie do tego konkursu przystępuje tylko jedna organizacja, to jest wynik właśnie tego zadania. Pracowałam przez 3 lata w Ostródzkiej Radzie Organizacji Pozarządowej gdzie powiat, miasto Ostróda ogłaszał nabór na realizację zadania publicznego. Tam do jednego zadania są po 2, po 4 propozycje, oferty i na pewno można wybierać. Jeżeli chcemy pobudzić to społeczeństwo do działania oddolnego, to musimy mu dać szansę na to, że bez względu w którym momencie zaczyna, to on ma na równo prawo z każdą inną organizacją wystartować w konkursie na realizację danego zadania. Być może w ten sposób gdybyśmy zapisali w programie współpracy zadania proekologiczne, znalazłaby się grupa zapaleńców, młodych ludzi, którzy sięgnęliby, aha tam są pieniądze na proekologiczne, to będziemy sprzątać, będziemy dbać. Może by się zapisali, zrobili sobie organizację i mielibyśmy temat załatwiony, za może 2, 3 tys. zł na rok, naprawdę można.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa pani skarbnik przed chwilą powiedziała, że już we wrześniu ktoś tam składał wniosek, to jak gdyby inna organizacja do tego nie może przystąpić. To akurat pokazuje sposób rozumowania pani skarbnik. Skoro składa wniosek, to już innym waram od tych pieniędzy. To jest cel, który gmina wytycza i na to przeznaczają pieniądze. Kto go będzie realizował, to jest zupełnie inna sprawa. To jest sprawa procedur konkursowych, wyłonienia wykonawcy w czytelny sposób. Ja myślę, że urzędnicy RIO po 3 miesiącach przyznali sobie rację. W listopadzie oceniali budżet, nie stwierdzili żadnych w tym zakresie uchybień, więc nie spodziewałem się, że po 3 miesiącach przyznają się do błędu. Tak - my przepraszamy - tutaj popełniliśmy błąd. Oczywiście, że będą szli w zaparte i będą utrzymywali swoją bzdurną opinię na ten temat.

Cel jest wyznaczany przez gminę w programie współpracy z organizacjami pozarządowymi. Natomiast do realizacji tego celu ma prawo przystąpić każdy kto spełni warunki ogłaszanego konkursu. Ja podtrzymuję tę propozycję i popieram panią Ewę Bawolską, żeby te cele zostały wyszczególnione z usunięciem nazw podmiotów prawnych, dla których te środki miałyby być przeznaczone i w taki sposób sformułowane. Żebyśmy mieli jasny, czytelny obraz, żeby nie określać, czy narzucać, kto te pieniądze ma otrzymać. Mam jeszcze pytanie dotyczące tych środków jak gdyby przypisanych parafiom. W jaki sposób parafie asekurowały o te środki.

Skarbnik – pani Urszula Borkowska – parafie dostają na ochronę zabytków. To jest konserwacja zabytków.

Radny – pan Ryszard Bala – nie każdy kościół jest zabytkiem.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – dostają na te, które są zabytkiem.

Radny – pan Ryszard Bala – ale tu są wszystkie, Parafia Szczepankowo.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – kościół w Dylewie.

Radny – pan Ryszard Bala – w jaki sposób będą wyłaniane podmioty, które będą pretendowały do tych środków.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – kościoły składały wnioski do budżetu z prośbą o przyznanie środków na konserwację zabytków. Te kościoły będą miały podpisaną umowę w momencie, kiedy otrzymają środki na realizację tego zadania, na konserwację zabytków.

Radna – pani Ewa Bawolska – pani skarbnik rozumiem, że to będzie umowa. Po prostu przychodzi ksiądz i podpisujecie umowę.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak.

Radna – pani Ewa Bawolska – bez żadnego konkursu czyli na zasadzie takiej ja nie wiem.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – jak pani wyobraża sobie konkurs na konserwację zabytków? Gospodarzem jest ksiądz i to ksiądz dba o zabytek i tylko o zabytek jako kościół. Gdyby pani miała dom, dom byłby zabytkiem, pani również mogłaby wystąpić z wnioskiem o przyznanie środków na konserwację zabytku. To nie jest powiedziane, że tylko kościół. Kościoły są zabytkami i dlatego występują księża.

Radna – pani Ewa Bawolska – bez uszczegółowień na to, jakie są ich potrzeby, dostali po 5 tys. zł.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – wnioskowali o większe pieniądze.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – wydaje mi się państwo, że jakiegokolwiek stowarzyszenie może w każdym momencie zostać stworzone i każde ma prawo wystąpić do rady o dofinansowanie i wtedy rada decyduje czy to będzie 5 tys. zł czy 10 tys. zł, itd. Wtedy to stowarzyszenie będzie zawarte w tej tabeli. Generalnie tak to funkcjonuje, jak ja rozumiem do tej pory.

Radna – pani Ewa Bawolska – to tak funkcjonuje w tej gminie. To nie jest dobry proces. Żeby organizacja mogła otrzymać środki, to nie musi składać wniosku o te środki we wrześniu do programu priorytetowego, do programu współpracy. Ona ma wziąć udział w konkursie otwartym na realizację zadań publicznych. To wójt, rada w programie wyznacza te zadania publiczne, które są do realizacji. Stowarzyszenie nie dostaje pieniędzy, bo ma taki kaprys tylko dlatego, że będzie wyręczało gminę w realizacji jej zadania publicznego. Zrozummy na czym polega istota współpracy. To nie jest rozdawanie pieniędzy dla każdego stowarzyszenia, które chce tylko realizacja zadania gminy we współpracy gminy z organizacją. Jeżeli gmina ma zadanie, ochrona zabytków wówczas podpisuje umowę z tym, kto ten zabytek ma. Gmina ma obowiązek wspomóc. Te zadania, ponad 33 po nowelizacji, w ustawie jest ich dużo więcej są wypisane dokładnie w ustawie o działalności pożytku publicznego. W tej dziedzinie możemy nawiązywać współpracę z organizacjami pozarządowymi, nie w każdej którą organizacja chce tylko przez konkursy otwarte ewentualnie poprzez oferty uproszczone. Obie są te procedury opisane w ustawie.

Radny – pan Adam Królikowski – ja mam pytanie, czy my musimy na koniec września składać podania i w budżecie zabezpieczyć jakąś kwotę i dopiero konkurs.

Radna – pani Ewa Bawolska – tak.

Radny – pan Adam Królikowski – skoro nie mamy podań, my mamy zabezpieczyć 100 tys. zł czy zabezpieczymy 5 tys. zł a będą 4 fundacje i stwierdzimy, że wszystkie 4 coś mogą zrobić, to po 1 tys. zł dostaną.

Radna – pani Ewa Bawolska – to nie jest tak jak pan powiedział.

Radny – pan Adam Królikowski – ale tak wynika, bo my musimy zabezpieczyć te pieniądze.

Radna – pani Ewa Bawolska – tak, na tym ta rzecz polega.

Radny – pan Adam Królikowski – skoro my nie mamy pieniędzy, to po co zabezpieczać.

Radna – pani Ewa Bawolska – zabezpieczać tzn. dać tyle ile my gmina uważamy i możemy.

Radny – pan Adam Królikowski – a jak nie możemy wcale?

Radny – pan Ryszard Bala – to możemy nie dać.

Radna – pani Ewa Bawolska – to nie damy. Jak nie mamy, to nie damy. Nie ma przymusu współpracy.

Radny – pan Adam Królikowski – ja rozumiem tylko mnie chodzi o to, że jak na koniec września nie ma stowarzyszenia, my zabezpieczymy przykładowo te 5 tys. zł czy ileś. Ci co pracowali 4 czy 5 lat w jakimś stowarzyszeniu, jak Pacółtowo mamy, ktoś inny da inną propozycję i wygra konkurs a to stowarzyszenie nie dostaje, które we wrześniu deklarowało i widać, że działa to stowarzyszenie.

Radna – pani Ewa Bawolska – na tym polega uczciwa konkurencja i o tym jest napisane w ustawie. Jest to zasada którą rządzi się współpraca.

Radny – pan Adam Królikowski – stowarzyszenie działało, złożyło wniosek i nie dostanie.

Radna – pani Ewa Bawolska – jeżeli jakieś nowe stowarzyszenie przychodzi, które nie wpisało się do programu współpracy, ono może poprzez ofertę uproszczoną skorzystać z funduszy, o ile gmina te środki ma. Tak jest wszędzie.

Radny – pan Ryszard Bala – ja widzę po wypowiedzi pana Arkadiusza Piaseckiego i pana Adama Królikowskiego niezrozumienie istoty tego, czym jest podmiot a czym jest cel.

Tak jak pani Ewa Bawolska powiedziała, jeżeli stowarzyszenie jakieś występuje o jakieś środki, jako podmiot, jako konkretne stowarzyszenie z nazwy może na realizację określonego celu może takie środki otrzymać. Natomiast my mówimy tutaj o celach. Uchwała o współpracy i program współpracy z organizacjami pozarządowymi powstaje w tym samym czasie, kiedy powstanie budżet. Myśmy na jesieni opracowując tą uchwałę, przyjmując tą uchwałę, mieli w tej uchwale zapisane konkretne cele na konkretną kwotę. I o tą kwotę mogą ubiegać się te podmioty, te stowarzyszenia czy instytucje, które zagwarantują nam, że te cele, które mamy określone w programie współpracy zostaną zrealizowane. Ja państwu pokazywałem wniosek Stowarzyszenia Pacółtowo. Jak wyglądał wniosek tego stowarzyszenia. „Proszę o przydzielenie kwoty na statutową działalność stowarzyszenia”. Nie na realizację jakiegoś konkretnego celu, bo tego celu jeszcze nie było, bo nie było uchwały o współpracy z organizacjami pozarządowymi tylko na działalność statutową. Nie jesteśmy tutaj instytucją dobroczynną, żeby utrzymywać te stowarzyszenia, które chcą działać. My jesteśmy po to, żeby płacić za realizację naszych celów, a te cele zostały określone w listopadzie czy grudniu w ramach programu współpracy.

Radna – pani Ewa Bawolska – ponieważ to ja podniosłam ten temat, chciałabym, żebyśmy dyskusję na ten temat zakończyli, ponieważ temat jest do zrobienia do kolejnego programu. Tutaj jak gdyby wprowadzanie tej zmiany dzisiaj na siłę, to nawet się nie da tego zrobić. Ja wzięłam do ręki program współpracy i na podstawie tegoż chciałam zrobić przymiarkę, ale ja musiałabym wziąć najpierw wnioski, bo nawet program nie jest tak napisany, jak jest tutaj napisane w uchwale. To są różnice w słowach. One nie mogą istnieć. Ja nie jestem przeciwnikiem tego tylko chcę, żeby to zrobić poprawnie.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – wracając do tematu dofinansowania dla policji, ogólnie uważam, że cel jest szczytny tylko co nas dziwi. Wydaje mi się to, że mamy świadomość, że budżet jest pusty i nagle musimy wydać te czterdzieści

kilka tysięcy na coś, co tak naprawdę można było inaczej spożytkować. Pytanie tylko jest czy po prostu możemy sobie na to pozwolić.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to przyjęte było już do budżetu. To nie jest coś nowego.

Radny - pan Ryszard Bala – proszę państwa ja tutaj kilka razy na tej sali słyszałem z ust pana Adama, że nie ma pieniędzy, że budżet jest pusty, że brakuje na jakieś ważne cele, które gmina powinna realizować. Jestem w dalszym ciągu sceptyczny co do uchwalania zmiany tego budżetu razem z tymi 42 tys. zł dla policji.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – to nie jest zmiana.

Radny – pan Ryszard Bala – ale my ten plan możemy zmienić.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – panie Ryszardzie nie chcę być złośliwy, ale śmiem twierdzić, że pan nie zrozumiał. Te środki są zabezpieczone w budżecie.

Radny – pan Ryszard Bala – ja rozumiem. Tylko jeżeli mamy zabezpieczone 42 tys. zł i słyszę, że na to nie ma pieniędzy, na to nie ma pieniędzy, co jest jak gdyby równie potrzebne a może nawet potrzebniejsze. Zastanawiam się, to dla policji mamy pieniądze a na przykład na zrobienie audytu nie mamy pieniędzy. Co jest dla nas bardziej korzystne, zrobienie dobrego audytu, określenie tego w jakim jesteśmy miejscu i jak ewentualnie powinniśmy działać czy też 42 tys. zł dla policjantów.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – dzisiaj trochę zostaliśmy jak gdyby zaskoczeni, ale kwestia honoru.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – nie wpłynął żaden wniosek formalny w sprawie dofinansowania zakupu samochodu dla Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie z przeznaczeniem dla komisariatu w Stębarku. Uważam, że możemy zakończyć dyskusję o tym samochodzie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jeżeli powiedziało się A, trzeba i powiedzieć B.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Zbigniewie ja bym chciał, żeby pan powtórzył tą konkluzję, bo to jest ważne.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – wniosek formalny w sprawie zmiany przeznaczenia środków na zakup samochodu dla policji.

Radny – pan Ryszard Bala – o wykreślenie tego wydatku.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – tego wydatku nie da się wykreślić tylko można go przeznaczyć na coś innego w ramach rozdziału czy paragrafu.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – wydaje mi się, że poddanie teraz tego, tej całej sprawy pod głosowanie, to jest brzydko mówiąc robienie z gęby cholewy. Można generalnie ciągnąć sprawę dalej, próbować przegłosowywać, ale to chyba nie ma sensu.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – nasza wina, że głosowaliśmy, że nie zauważyliśmy tego. Musimy się przyznać.

Radny – pan Adam Królikowski – było, było.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – musimy po prostu na przyszłość czytać to bardziej dokładnie.

Radny – pan Ryszard Bala – ja jak dziś przypominam sobie dyskusję jeszcze w poprzedniej radzie, kiedy tutaj zdecydowanie opowiedzieliśmy się za tym, żeby nie przeznaczać tych pieniędzy na zakup tego samochodu.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – to było zdecydowanie na tamten moment. Nie wiedzieliśmy jaką sytuację zastaniemy po wyborach. Dopiero ta sytuacja dała nam

teraz do myślenia. Na tą chwilę nie było wtedy, ale daliśmy nadzieję, że może w kolejnym.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – nie było w budżecie na 2018, ale mówiliśmy żeby komenda złożyła wniosek do budżetu na 2019. To jest nasze niedopatrzenie niestety.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja składam wniosek formalny, żebyśmy skończyli dyskusję na temat samochodu.

Radny – pan Ryszard Bala – ja mam przeciwny wniosek, żebyśmy jeszcze wstrzymali się przed tą decyzją dotyczącą samochodu a przejrzeni ten załącznik nr 3, bo z niego być może jakieś inne wnioski jeszcze będą.

Radny – pan Adam Królikowski – ja chciałbym się zapytać o szkołę w Dylewie, czy tam tylko subwencja jest naliczana?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tylko subwencja.

Radny – pan Adam Królikowski – pytam, bo żebym wiedział co ludziom mówić.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ten załącznik nr 6, to 200 tys. zł na co jest?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – 200 tys. zł z ubiegłego roku dotacja, której nie przekazaliśmy dla powiatu za drogę. 25 tys. zł to jest na ten rok na projekt robiony. Te 25 tys. zł to jest wstępna wersja. Na pewno ona będzie zmniejszona, ponieważ poprzetargowo będzie mniej. Jak już będzie podpisana umowa, to wtedy zmniejszymy środki. Na razie jest zaplanowane 25 tys. zł.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – pierwotnie projekt miał kosztować 50 tys. zł, ale zakończyło się na kwocie około 35 tys. zł.

Radny – pan Ryszard Bala – jak wygląda sprawa projektu i ewentualnie kosztów realizacji.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – jeszcze nie mamy danych. Projekt będzie gotowy w okolicach sierpnia lub września.

Radna – pani Ewa Bawolska – czy pani skarbnik zechciałaby powtórzyć dla mnie o tej kwocie 200 tys. zł, bo nie dosłyszałam.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – to jest dotacja nieprzekazana dla powiatu na realizację drogi w Kiersztanowie. Miała być przekazana.

Radna – pani Ewa Bawolska – nie została przekazana i zostaje w budżecie.

Radny – pan Ryszard Bala – w Kiersztanowie czy Pacółtowie?

Radny- pan Arkadiusz Piasecki – w Kiersztanowie. Nie została ta kwota przekazana w tamtym roku.

Radny – pan Ryszard Bala – ja sądziłem, że ta sprawa już została załatwiona.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – za starej kadencji miała być, w tamtym roku. To miało być zrobione za poprzedniego wójta.

Radny – pan Ryszard Bala – czeka nas jeszcze w zakresie dróg powiatowych dołożenie do drogi w Pacółtowie. To, co pani skarbnik w tej chwili mówi, to jest zapłata za drogę w Kiersztanowie. Natomiast czeka nas jeszcze poszukanie pieniędzy na dołożenie się do dobudowy drogi w Pacółtowie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to nie w tym roku. Jeszcze będzie potrzeba do drogi Głądy - Tułodziad.

Radny – pan Ryszard Bala – te 200 tys. zł musimy w tym roku przekazać.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja chciałam zapytać, bo w wyjaśnieniu do uchwały w dochodach budżetowych jest napisane – dział 757 – zmniejszono plan wydatków na odsetki od samorządowych papierów wartościowych lub zaciągniętych kredytów i pożyczek o kwotę 50 tys. zł. Zmniejszono, jak do tego doszło?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – planujemy mniejsze kwoty spłacania kredytów, przeprowadzenie subrogacji i wtedy automatycznie zmniejszą się odsetki, dlatego też w tej chwili skorzystaliśmy.

Radna – pani Ewa Bawolska – słowo subrogacja, proszę wytłumaczyć.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – subrogacja czyli złączenie wszystkich kredytów w jeden i ewentualnie rozciągnięcie spłat. Jakby konsolidacja z wydłużeniem spłaty. Sama konsolidacja, to jest wzięcie jednego i spłaty pozostałych. Subrogacja polega na rozłożeniu w dłuższym czasie spłat.

Radny – pan Ryszard Bala – ja mam pytanie do tego punktu dotyczącego zadłużenia. Ile, za jaką kwotę obligacji skarbowych gmina sprzedała?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie sprzedała. Gmina wyemitowała 2 mln złotych.

Radny – pan Ryszard Bala – to jeden bank kupił?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak, oczywiście, ale ten temat panie radny, temat obligacji rada podejmowała w tamtym roku i to było cały czas 2 mln zł. Nic nie zmieniło się w tej kwestii.

Radny – pan Ryszard Bala – była planowana emisja na 2 mln złotych. Z tym, że było zastrzeżenie, że gmina może zrezygnować z jakiejś transzy obligacji.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – wyemitowaliśmy w całości.

Radny – pan Ryszard Bala – załącznik nr 3. Prosiłbym, żeby pani nam wszystkim wyjaśniła o co chodzi w tym załączniku. Pierwsze 3 pozycje pokrywają się z planem budżetowym, z tą uchwałą w sprawie przyjęcia budżetu. Kolejna inwestycja – budowa chodnika w miejscowości Zybułtowo i Mielno. Ja rozumiem, że to jest dokończenie płatności za te inwestycję przy drodze wojewódzkiej.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak.

Radny – pan Ryszard Bala – następne – wykonanie projektu drogi gminnej w Gierzwałdzie – 15 tys. zł. To jest z funduszy sołeckich czy z budżetu gminy?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – z budżetu gminy. Jest obok wpisane.

Radny – pan Ryszard Bala – wykonanie zadaszania tarasu przy świetlicy we Frygnowie, to z budżetu gminy, tak. Z tym że to wykonanie tarasu było w ubiegłym roku z funduszu sołeckiego.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak.

Radna – pani Ewa Bawolska – jak to się stało, że są teraz w budżecie?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – skoro nie zostały zapłacone w ubiegłym roku z funduszu sołeckiego, to przechodzą do budżetu.

Radna – pani Ewa Bawolska – czemu nie zostały opłacone?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – bo nie było środków.

Radna – pani Ewa Bawolska – wyodrębniliśmy fundusz, nie zapłaciliśmy to co zaplanowaliśmy. Pieniądze wzięliśmy do budżetu, teraz z budżetu i tak musimy dać. Czyli nie dostaniemy tego zwrotu z funduszu sołeckiego?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie.

Radna – pani Ewa Bawolska – to nie jest dobre działanie, to co się dzieje.

Radny – pan Ryszard Bala – to nie jest z funduszu sołeckiego tylko z budżetu gminy. Kolejne – wykonanie projektu budowy świetlicy wiejskiej w Korsztynie.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – podobna sytuacja.

Radny – pan Ryszard Bala – to było w funduszu sołeckim teraz jest z budżetu.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak.

Radny – pan Ryszard Bala – teraz proszę mi powiedzieć taką rzecz, jeżeli wprowadzamy ten zapis do budżetu, jaka jest szansa, że ten projekt zostanie w przeciągu dwóch kadencji zrealizowany?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest duża szansa, bo tutaj sołtys zadeklarował, że cały fundusz sołecki będą przeznaczać na budowę świetlicy etapami.

Radny – pan Ryszard Bala – będzie to termin 5 czy 20-letni, panie wójcie jeżeli tak to będzie wyglądało. Jeżeli sołtys dzisiaj deklaruje, chociaż sołtys nie jest uprawniony do składania takich deklaracji, a raczej zebranie wiejskie. Ale w przyszłym roku zebranie wiejskie może uznać, że nie będzie na tą świetlicę dalej odkładało, więc to nie jest jak gdyby zobowiązujące dla zebrania wiejskiego.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to tak samo jak niektórzy radni w grudniu podejmowali decyzję, że dofinansujemy samochód dla policji a teraz mówią, że nie.

Radny – pan Ryszard Bala – wycofać się ze złych rozwiązań jest chyba większą sztuką niż tkwić w tych złych rozwiązaniach.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski - ja bym z tym polemizował.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – w Korsztynie naprawdę świetlica jest potrzebna. Tam jest dużo dzieci, młodzieży. Nie mają się gdzie podziać.

Radny – pan Ryszard Bala – ja to doskonale rozumiem tylko proszę państwa w Stębarku projekt zamówiony kilka lat temu. Pozwolenie na budowę straciło ważność. W Kiersztanówku mamy zamówiony projekt, którego pozwolenie na budowę niebawem też ulegnie przedawnieniu. W Mielnie już rok temu pozwolenie na budowę zostało zdezaktualizowane. Zamawiamy kolejny projekt po to, żeby był. Przecież to nie jest jakieś racjonalne myślenie, tak mi się wydaje. Dlatego po analizie tych zapisów zdecydowałem się powrócić do problemu Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Najpierw musimy od czegoś zacząć, od tych strategicznych inwestycji, które chcemy zrealizować. A takie wrzucanie, no bo w ubiegłym roku im się nie udało zrealizować, to w tym roku zrealizujemy. Może zrezygnujemy z tego projektu, kolejnego projektu. Zrezygnujemy z tego projektu a zaproponujemy mieszkańcom coś innego. My mamy do tego prawo, żeby sołectwo dofinansować w jakiś sposób, ale nie konkretnie na to co w tej chwili planują.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – z takimi pomysłami panie Ryszardzie, zapraszam pana na zebranie sołeckie do Korsztyna, żeby tam pana nie zlinczowano.

Radny – pan Ryszard Bala – ja powiedziałem, nie jestem po to, żeby się podobać komukolwiek, ale mam swoje zdanie i do zdania przekazuję. Państwu też może się nie podobać to co ja mówię.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – kilka lat temu byliśmy, no nie wszyscy, kilka osób było za tym, żeby wdrożyć do życia fundusz sołecki. Teraz musimy szanować wolę tych mieszkańców, tego sołectwa. Oni chcą na to wydać pieniądze, to my nie mamy prawa zmieniać.

Radny – pan Ryszard Bala – ja się zgadzam. Mieszkańców powinniśmy szanować i to, że w ubiegłym roku, to nie zostało zrealizowane, to jest właśnie brak szacunku dla mieszkańców, bo obiecuje się, zwodzi się tych mieszkańców w kampanii wyborczej a potem się okazuje, że się na nich wypina. Tak to wygląda. Przepraszam za użyte słowa. Tak to wygląda. Dlatego moja propozycja była, bo ja nie wiedziałem, że ten projekt nie został zrealizowany, żeby nie pchać się na siłę w ten projekt, który może być w tej kadencji a może i w przyszłej kadencji nie być zrealizowany tylko próbować to co nie zostało tym mieszkańcom dane zrekompensować w jakiś inny sposób. Być może oni by mieli pomysł jak te pieniądze zagospodarować.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – oni chcą świetlicę.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – ktoś jest winien temu, że to nie zostało zrealizowane. Ja rozumiem i nie chcę tu bronić oczywiście wójta, bo mam takie wrażenie, że niektórzy z państwa próbują jakieś winy poprzedniego wójta przerzucać na obecnego.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – absolutnie.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – chciałem tylko zaapelować, żeby powstrzymać się. Ja tak odczuwam.

Radny – pan Ryszard Bala – nie obarczam w żadnym stopniu, nawet w najmniejszym kawałeczku winą za niezrealizowany budżet z ubiegłego roku obecnego wójta, żeby była jasność.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – ale pan ostrzega. Ja tak odebrałem.

Radny – pan Ryszard Bala - kolejna pozycja 9 – projekt i budowa wiaty w miejscowości Stębark – 1.580,- zł.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – to jest taka sama sytuacja.

Radny – pan Ryszard Bala – to nie zostało zapłacone. Czy projekt jest zrobiony? Czy wiaty jest?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – materiał jest zgromadzony na bazie gospodarki komunalnej. Czy jest projekt, nie wiem. Trzeba by sprawdzić.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – projekty były na zasadzie kserówek większości wiat robione.

Radny – pan Ryszard Bala – kolejna 10 pozycja – zakup posypywarki piasku. To w projekcie budżetu w zadaniach inwestycyjnych nie było ujęte. W związku z tym ten zakup też wydaje mi się problematyczny.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – ale on już był poprzednio.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – mówiliśmy o tym przy poprzedniej uchwale w sprawie zmian budżetu.

Radny – pan Ryszard Bala – ja odnoszę się do tego, co było projektowane w listopadzie, co przyjęliśmy. Do tego się odnoszę. Nie do poprzedniej zmiany tego budżetu tylko co było w projekcie budżetu w grudniu.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – a jeśli to przyjęliśmy w styczniu jako zmianę, to nie ma co nad tym dyskutować.

Radny – pan Ryszard Bala – kwestia racjonalności dokonywanych zakupów.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Ryszardzie ja chciałabym zauważyć, że te rzeczy o które pan pyta to one takie dosyć jasne są. Odpytywanie na każdą pozycję tylko przedłuża dyskusję. Rzeczy tutaj były. Wykazane jest, co jest nowego z budżetu gminy, co z funduszków sołeckich. To co było z funduszy sołeckich poprzedniej kadencji a weszło teraz jest jako nasz gminny wydatek. Chce pan aż tak drobiazgowo rozpatrywać każdą z tych rzeczy? To trochę byłoby długo, jeszcze do 26 pozycji.

Radny – pan Ryszard Bala - pani Ewo skąd to się wzięło. Ja przeglądając to, patrzę na te wpisy o których do tej pory mówiłem i kojarzę je z pamięci, że to już w ubiegłym roku w budżecie było i to miało być zrealizowane z funduszy sołeckich. Dlatego dopytuję się czy to jest kontynuacja tego funduszu z ubiegłego roku, chociaż nie ma takiej możliwości, żeby ciągnąć wydatki z funduszu sołeckiego z roku na rok czy to jest wpisane do funduszu sołeckiego na ten rok a w tej kadencji nie zostało to zaznaczone.

Radna – pani Ewa Bawolska – czy fundusz sołecki na koniec roku jest podsumowywany w sprawozdaniu?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – oczywiście. W sprawozdaniu jest ujęty, ile jest wydatkowanie funduszu sołeckiego. Na podstawie tego sprawozdania Urząd Wojewódzki zwraca nam procentowo.

Radna – pani Ewa Bawolska – kiedy będziemy mieć do wglądu to sprawozdanie?
Skarbnik Gminy – Pani Urszula Borkowska – dostaniecie państwo na sesji sprawozdanie roczne opisowe.

Radna – pani Ewa Bawolska – na tej sesji czy następnej?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak, na tej sesji. Do końca marca musicie dostać sprawozdanie opisowe za 2018 rok. Na sesji otrzymacie państwo sprawozdanie za 2018 rok.

Radna – pani Ewa Bawolska – myślę, że to sprawozdanie pozwoli zrozumieć ten załącznik bardziej.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewa mnie skutecznie zgasła.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – dobrze to rokuje na przyszłość.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – mamy niewykorzystany fundusz sołecki za 2018 rok w Grunwaldzie 11 tys. zł, to nam przepada?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie do końca przepada. Jak państwo żeście na coś tam wykorzystali i nie zostało zapłacone z funduszu sołeckiego, to będzie zapłacone z budżetu gminy. Wy jako miejscowość, jako Grunwald nie dostaniecie. Zadanie zostało wykonane tylko my jako gmina dostaniemy mniejszy procent zwrotu do budżetu.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – my mieliśmy przeznaczone na zakup monitoringu. To nie zostało zrobione, nie zostało zrealizowane.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska - jak nie było zrobione to i nie zapłacone. Jeżeli było zaplanowane na dany rok przez radę sołecką i nie zostało zrealizowane, to przepada. Bo to jest rok.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do następnego punktu – zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia na powierzenie Gminie Grunwald w 2019 roku zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, dotyczących obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – gmina w grudniu 2018 roku złożyła zapotrzebowanie na środki finansowe w kwocie 8 tys. zł na utrzymanie w 2019 roku grobów i cmentarzy wojennych znajdujących się na terenie naszej gminy. Te środki przeznaczone miały być na zakup 3 tablic na dwie mogiły w Mielnie i jedną mogiłę w Grunwaldzie, pozostałe środki na utrzymanie bieżące mogił i cmentarzy wojennych. 7 marca 2019 roku wpłynęła do gminy propozycja dotacji z Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego na kwotę 6,5 tys. zł. Żeby to porozumienie można było zawrzeć potrzebna jest do tego uchwała, podjęcie uchwały.

Radny – pan Ryszard Bala – panie wójtce czy pan ma jakąś koncepcję jak te cmentarze będą przez gminę konserwowane? Kto będzie o to dbał? Czy jest jakaś firma, osoba, która zgłaszała chęć uczestniczenia w tym?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tu jest w części powiedziane na co będzie przeznaczona ta kwota. Przynajmniej w poprzednich latach był pan Niedbalski, który się opiekował tymi cmentarzami. W 2019 roku zobaczymy kto się zgłosi. Na pewno ktoś będzie, kto będzie zajmował się wykaszaniem, oczyszczaniem tego.

Radna – pani Ewa Ziejewska – w Dylewie też jest poniemiecki cmentarz.

Radna – pani Ewa Bawolska – chciałam dopytać czy wśród tych pozostałych mogił objętych obowiązkiem utrzymania grobów i cmentarzy wojennych jest również cmentarz za żwirownią w Mielnie?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest przede wszystkim na ten cmentarz.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy po umowach zawartych na czas oznaczony do 3 lat.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tutaj złożono 3 wnioski na przedłużenie umów dzierżaw, dwie na cele rekreacyjne, jedna na użytkowanie rolnicze. Do ponownego zawarcia umowy potrzebne jest podjęcie uchwały przez radę gminy.

Radny – pan Ryszard Bala – w sprawie Mielna, niestety, geoportal nie znajduje tej działki 79/152. Natomiast działka 122/13 to jest działka szkolna. Tam jest szkoła i ten skwer, który zagospodarował sołtys Duda. O jakiej dzierżawie i dla kogo mowa jest przy tej działce 122/13?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest część działki 122/13 o powierzchni 15 arów. To jest na cele rolne.

Radna – pani Ewa Bawolska – geoportal pokazuje, że działka 122/13 jest to teren od drogi aż do końca boisk z oddzieleniem tylko tej części gdzie mieszkają w domu nauczyciela.

Radny – pan Ryszard Bala – dom nauczyciela jest na innej działce. Na tej działce mieści się szkoła, boiska szkolne i ten skwer obecny. Bo ta działka ma kształt wydłużonej litery L. W związku z tym, o jakiej dzierżawie my tutaj mówimy.

Radna - pani Ewa Bawolska – chyba, że są numery pomyłone.

Radny – pan Ryszard Bala – to jest możliwe, że są inne numery.

Radna – pani Ewa Bawolska – może są złe numery wpisane, bo brak działki 79/152. W ogóle geoportal tego nie znajduje.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – sprawdzimy te numery.

Radny – pan Ryszard Bala – 15 arów to może być akurat ta działka szkolna.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – jest na cele rolnicze czyli ktoś to musi uprawiać.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – pani Katarzyna Kopczyńska dzierżawcą jest do tej pory.

Radny – pan Ryszard Bala – to nie ten numer działki. I tej działki 79/152 nie znajduje geoportal. Tylko 164 znajduje.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – sprawdzimy.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald w obrębie geodezyjnym Stębark, działka nr 31/2.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – była podejmowana ta uchwała tylko tam chodziło o 3 słowa, które błędnie tutaj wpisano. To jest zmienione w tej chwili. Tam było wpisane tak, że w pkt 3 parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy zagospodarowania terenu, było wpisane, że jest zakaz budowy obiektami budowlanymi za wyjątkiem budowy obiektami budowlanymi. Takie masło maślane. To zostało wyrzucone. Teraz jest okej, że wprowadza się zakaz zabudowy za wyjątkiem: sieci i urządzeń infrastruktury technicznej, itd.

Radna – pani Ewa Bawolska – jest napisane w uzasadnieniu, że rada naruszyła przepisy o zagospodarowaniu przestrzennym. Na czym polegało to naruszenie?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na tych 3 słowach.

Radna – pani Ewa Bawolska – 23 listopada 2018 roku podobno zorganizowana była dyskusja nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami. Nie spotkałam się z tematem, gdzie znajdę informacje o tym że spotkaniu, o tej dyskusji. Dla mnie to było zaskoczenie. Dnia 22 listopada było zaprzysiężenie. Państwo nic o tym chyba nie wspominaliście a tutaj jest, że była zorganizowana dyskusja.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – trzeba u pani sołtys miejscowości Stębark spytać.

Radny – pan Ryszard Bala – taką dyskusję organizuje organ gminy a nie sołtys.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – ale przekazuje informację.

Radny – pan Ryszard Bala – przypomnę historię. Podejmując uchwałę w sprawie tej zwirowni na wylocie z Gierzwałdu i tej uchwały w Łącku ja naciskałem na to, żeby najlepiej wypowiedzieli się sołtysi na podstawie opinii mieszkańców Rychnowa, Wróbli i Gierzwałdu i Łącka czy Stębarku. Z tego co pamiętam, to chyba pani sołtys ze Stębarka powiedziała, że uwag co do tego projektu nie było. Myślę, że albo nie zrobiła takiego spotkania informującego albo też nie było.

Inspektor Bronisława Warmińska – spotkanie w gminie było, ale nikt nie przyszedł.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie na przyszłość być może taka uwaga, że te proceduralne rzeczy dotyczące ogłoszeń, terminów, ich publikacji, itd. z takimi uchwałami muszą być niestety mocno przestrzegane.

Pan Adam Królikowski mówi, że wywiesza na tablicach. ale na BIP tego nie ma. Zakwestionowanie przez SKO jest możliwe. Skoro coś nie zostało zrealizowane, to protest jest zasadny. Taka moja uwaga dotyczącego procesu samego.

Radny - pan Arkadiusz Piasecki – na pewno jakiś ślad został po konsultacjach. W protokołach na pewno jest.

Radna – pani Ewa Bawolska – tutaj znowu jakby nawiązanie do konieczności linkowania tych dokumentów w słowie konsultacje, bo jeżeli szukamy konsultacje, to nie widać po dokumentach tego trybu. Ta reakcja moich znajomych, sąsiadów i wyborców, całe Łącko, 9 osób podpisało dzisiaj kartkę, ale myśmy nic nie wiedzieli.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie możliwe, że nie wiedzieli, bo nawet do mnie przychodzili.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja rozumiem panie Adamie. Ja nie mówię, że nie było robione. Oni na to reagują, bo ta informacja do nich bezpośrednio nie dotarła.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – pani Ewo ja jako radny z Zybułtowa, mieszkańcy z Zybułtowa pytali mnie o jaką działkę chodzi. O co w ogóle chodzi w tym punkcie, który pojawił się w listopadzie, mieszkańcy z Zybułtowa, to dlaczego mieszkańcy Stębarka nie wiedzieli?

Radna – pani Ewa Bawolska – ja myślę, że oni sami się nie interesują. Ja wprowadziłam sobie taki zwyczaj, państwo nie muszą, że przed każdą sesją spotykam się z mieszkańcami i rozmawiamy i mówię o tym co jest robione, jak jest robione, co o tym myślą. To z inicjatywy radnego, który w swoich obowiązkach ma tą łączność z mieszkańcami, ale także z inicjatywy sołtysa powinno wynikać, bezpośredni kontakt z mieszkańcami, nie tylko powiesić na kartce. Nic tak jak w bezpośrednim kontakcie nie jest dobrze zakomunikowane.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – mieszkańcy się skarżą, że pani nie słucha mieszkańców na tych zebraniach.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Adamie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – pytali panią, jakie ma pani zdanie na

temat likwidacji szkoły we Frygnowie, pani ich zapytała. Oni opowiedzieli, się że są za likwidacją a pani powiedziała, że ja będę miała swoje zdanie.

Radna – pani Ewa Bawolska – oczywiście panie Adamie, ja po to rozmawiam z mieszkańcami, aby zrozumieć jakie oni mają oczekiwania a w swoim sumieniu i obowiązku jest głosować zgodnie ze swoim przekonaniem. Pan niech mi nie zarzuca takich rzeczy. Proszę w ten sposób mnie nie traktować.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ja pani nic nie zarzucam. To mieszkańcy przynieśli.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Adamie, to niech pan nie przynosi takich rzeczy. Ploteczki to są dobre przy kawusi w domu.

Radny – pan Ryszard Bala – ja mam dwie sprawy, odnośnie tych ostatnich zdań tutaj. Proszę państwa jesteśmy radnymi i to, że mieszkańcy mają takie czy inne od nas oczekiwania, to wcale nie przesądza, że my musimy głosować tak jak mieszkańcy tego żądają. Jesteśmy radnymi gminy, mamy głosować tak jak nam nakazuje nasze własne rozpoznanie sprawy i nasze własne sumienie. Opinia mieszkańców może być pomocna, ale wcale nie musi być wskazówką do naszego postępowania. Wracając do tej uchwały, w dalszym ciągu jak gdyby odbija się u nas czkawką brak publikacji projektów uchwał przed podjęciem ich na sesji. Ja w dalszym ciągu panie Adamie będę nalegał, żeby te projekty uchwał z dopiskiem projekt, były również zamieszczane w BIP w momencie, kiedy pani inspektor pakuje je do koperty. Bo samo ogłoszenie, jak pan Adam Królikowski mówił, przechodzą dziesięć razy i nie przeczytają. Być może poprzez internet, on jest coraz powszechniejszy.

Inspektor – Bronisława Warmińska – statut wejdzie, będą ogłaszane.

Radny – pan Ryszard Bala – myślę, że nie trzeba czekać aż statut wejdzie, z myślą o mieszkańcach, nie po to żeby utrudniać.

Radna – pani Ewa Ziejewska – w Dylewie taka skrzynka stoi koło świetlicy. Miał być szybki internet. Teraz mówią, że skończyły się pieniądze w Urzędzie Marszałkowskim. Teraz my tego szybkiego internetu nie mamy. Mamy gdzieś na kotłowni coś tam, mamy radiowy.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewo ja korzystam z internetu z komórki. Pani też ma komórkę.

Radna – Ewa Ziejewska – mam komórkę. My jesteśmy pod tą Górą Dylewską i mamy problem.

Radna – pani Ewa Bawolska – dotychczas wójt Gminy Grunwald nie dokonał analizy o którym mowa w artykule 28 ustawy, dlatego nie jest możliwa weryfikacja zgodności planu miejscowego z przedmiotem analizy. Chciałabym, żeby dokładnie wyjaśnić co to jest za analiza, kiedy ją można robić, bo próbowałam znaleźć w ustawie, zrozumieć, czy my jesteśmy zobowiązani ją zrobić. Jak czytam, to tam napisano, że raz na kadencję. Czy poprzedni wójt taką analizę robił a my kiedy będziemy robić?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie jestem w stanie odpowiedzieć pani na to pytanie.

Radna – pani Ewa Bawolska – to może zostawmy to na sesję czy przy okazji następnego spotkania.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanych w obrębie geodezyjnym Szczepankowo.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – Klub Enduro zwrócił się do Wójta o udostępnienie nieruchomości. Nieruchomości są własnością KOWR. Wystąpiliśmy z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie nieruchomości.

Radny – pan Adam Królikowski – czy słupki graniczne ktoś powkopuje?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tak, jak będzie przekazanie.

Radny – pan Adam Królikowski – to nikomu nie będzie przeszkadzało, bo to jest na torach między wioskami.

Rada – pani Ewa Bawolska – zwłaszcza, że Enduro promuje nowy rodzaj sportu czyli motokros zapewniając bezpieczną tego typu rozrywkę. Powinniśmy się do tego przychylić pozytywnie. Tak uważam, że to jest okej, bo to co robią dzieciaki, jeżdżą bez sensu, to jest zagrożenie dla nich i dla świata. W tym jednym i drugim uzasadnieniu jest tak napisane, że ja sobie zapisałam, kto może. Na podstawie art. o gospodarowaniu nieruchomościami wchodzące w skład Zasobu Krajowego Ośrodka może w drodze uchwały nieodpłatnie przekazać. Kto?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – Krajowy Ośrodek Wsparcia na własność jednostce samorządu terytorialnego.

Radny – pan Ryszard Bala – ja w związku z tym mam taką wątpliwość dotyczącą przekazania w tej następnej uchwale o Górach Lubiańskich.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – skończmy jedną.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek - przechodzimy do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie geodezyjnym Góry Lubiańskie.

Radny – pan Ryszard Bala – mam wątpliwości. Jest tam w uzasadnieniu tej uchwały, w drugim akapicie Rada Sołectwa Szczepankowo.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest błąd. Podobna sytuacja, rada sołecka zwróciła się o przekazanie nieruchomości. Też ta nieruchomość należy do KOWR. Nie stać nas na to, żeby ją odkupić, wystąpiliśmy z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – w którym to jest dokładnie miejscu?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest pas nad jeziorem.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to jest tam gdzie ta plaża była robiona?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tak.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja mam taką sugestię, na mapie jest napisane obręb Góry Lubiańskie a wszędzie jest napisane Góry Lubiańskie. Nawet tablice informacyjne o miejscowości jedna jest taka, druga jest taka. Jak możemy na to wpłynąć, żeby one zostały ujednoczone? Kto powinien to zrobić?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tablice informacyjne zarządca drogi.

Radna – pani Ewa Bawolska – kto do niego powinien to zgłosić?

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – gmina, mieszkaniec, sołtys.

Radny – pan Ryszard Bala – zrobi pani zdjęcie i umieści na facebooku jedna pod drugą, na pewno ktoś się odezwie.

Radna – pani Ewa Bawolska – nikt się nie odezwie.

Radny – Pan Ryszard Bala – pamiętam taką nazwę Białe Góry teraz Góry Lubiańskie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – bardziej na tą część od strony Stębarku mówią Białe Góry.

Radna – pani Ewa Bawolska – to jest zwyczajowe nazewnictwo, ale w takich miejscach.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do następnego punktu w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Grunwald.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – corocznie w drodze uchwały rada gminy musi przyjąć program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Jest potrzeba podjęcia tej uchwały na 2019 rok.

Radna – pani Ewa Bawolska – mam pytanie do § 13, na jakiej podstawie wyodrębnia się takie gospodarstwo?

Inspektor – Bronisława Warmińska – chętny się zgłasza.

Radny – Pan Ryszard Bala – jeżeli można, ja bym chciał, żebyśmy doprowadzili do takiej sytuacji, że na tablicach ogłoszeń pojawiają się informacje z numerem telefonu, z adresem osoby, która jak gdyby zajmuje się tymi sprawami związanymi z padłymi zwierzętami, ze zwierzętami leśnymi, które gdzieś tam zostają potracone i nikt się do tego nie przyznał, bo może nawet nie zauważył. Żeby to było jak gdyby taką powszechną wiedzą na ten temat, żeby te zwierzęta nie leżały tam tygodniami.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – dobrze, pomyślimy.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do przedostatniego projektu uchwały w sprawie Statutu Gminy Grunwald.

Szeroko omawialiśmy statut punkt po punkcie.

Radny – pan Ryszard Bala – ja tylko chciałem państwa poinformować, pani Halina znalazła jeszcze kilka takich redaktorskich poprawek. Nie merytorycznych a redaktorskich. Ja proponuję, żeby pani Halina z panią Warmińską uzgodniły to i wprowadziły do statutu. To nie są uwagi dotyczące meritum sprawy tylko uwagi tam powtarzających się dwóch czy trzech zapisów. Chodzi o to, żeby je wyeliminować. Po tej korekcie można by przystąpić do drukowania.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu w sprawie przystąpienia do opracowania Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Grunwald

Radny – pan Ryszard Bala – ja tutaj chciałbym się wypowiedzieć na temat potrzeby opracowania planu. Ten plan zamieszczony jest na BIP w 2016 roku bodajże w kwietniu. Można na niego popatrzeć. Tam jest również zestaw tych przedsięwzięć, które do tego planu zostały wprowadzone. Ja sobie policzyłem, to wychodzi na 4,5 roku 31 mln zł na inwestycje.

Inspektor – Bronisława Warmińska – wójt mówił, że to są pobożne życzenia.

Radny – pan Ryszard Bala – ja myślę, że planowanie jest ważną dziedziną zarządzania i nie może opierać się na pobożnych życzeniach. Jeżeli ten etap planowania zostanie zrobiony dobrze, to potem jest dużo łatwiej, żebyśmy mieli taką świadomość i próbowali do tego podejść racjonalnie i odpowiedzialnie. Aktualizacja planu inwestycyjnego powinna nastąpić według mnie gdzieś w połowie roku, kiedy do końca czerwca będziemy mieli podsumowanie roku poprzedniego, kiedy na początku drugiej połowy będziemy mieli jakąś wiedzę jak

budżet został zrealizowany w pierwszym półroczu i przed planowaniem budżetu na kolejny rok, żeby te zapisy w planie wieloletnim mogły być przeniesione w części dotyczącej kolejnego roku budżetowego. Tak to chyba powinno wyglądać. Przynajmniej tak mi się wydaje.

Radna – pani Ewa Bawolska – co do tego programu uważam, że należałoby dopisać obowiązek corocznej ewaluacji. Jedno zdanie i to by.

Radny – pan Ryszard Bala – w zasadach jest gdzieś taki zapis. „WPI będzie miał charakter planu „kroczącego”, tzn. będzie on modyfikowany corocznie poprzez korekty”. Powinno się dokonać oceny jak to zostało zrealizowane.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – wydaje mi się, że przy odświeżaniu tego WPI, trzeba wrócić do tego starego, bo sporo ludzi go śledziło. Nie możemy go całkowicie odsunąć.

Radny – pan Ryszard Bala – oczywiście tamten dokument z 2016 powinien być jakąś podpórką tego, co chcemy zrobić. Tam rzeczywiście parę rzeczy zostało zrealizowane i można by je było wykreślić, ale jest wiele rzeczy, których zrealizować się nie da.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – wydaje mi się, żeby nie było powtórki z rozrywki, żeby ten plan nie był powtórką tego poprzedniego, to trzeba to zrobić bardziej realistycznie. Wiemy, że w gminie mamy do wydania około 1 mln zł rocznie na inwestycje. Musimy podzielić na różne inwestycje, żeby nie było, że marzymy o jakiejś inwestycji za 5 mln zł i wprowadzimy ją, bo to jest wprowadzanie ludzi w błąd. Jeśli się trafią jakieś fundusze unijne, to będzie pomysł.

Radny – pan Ryszard Bala – nawet jeżeli nie mamy na dzień dzisiejszy wiedzy takiej stu procentowej, ale jest jakaś nadzieja, że coś można pozyskać z zewnątrz, na jakąś inwestycję, to możemy to wprowadzić. Nie możemy ulegać presji, że to sołectwo chce tyle, następne kolejne i to się rozrasta do takich rozmiarów, które nawet w marzeniach może nie wszystkim się wydają realne.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – każdy plan można zaktualizować i to o czym pan mówi, jak jakieś programy się pojawiają, to dopiero wtedy wprowadzić w ramach aktualizacji, ale jak będziemy mieć konkretną wiedzę.

Radna – pani Cecylia Lecewicz-Husar – ja panie przewodniczący wnioskuję, żeby, tu jest termin 31 maja, żeby przesunąć do 30 czerwca. Wydłużyć. Tak jak wcześniej tutaj mówiliśmy, sprawozdanie inwestycyjne za ubiegły rok, sprawozdanie finansowe. Ja proponuję do 30 czerwca.

Radny – pan Ryszard Bala – ja nie mam żadnych krytycznych uwag do tego. Mamy jak gdyby ten okres półroczny, kiedy możemy już wiedzieć jak realizowany jest budżet w tym roku i jakie ewentualnie przesunięcia na następny rok mogłyby być.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 14. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do punktu - wolne wnioski i zapytania.

Mamy dwa podania od jednej osoby - pani Dominiki Krysztofiak z Gierzwałdu.

„Zwracam się z prośbą o rozłożenie na raty zadłużenia za centralne ogrzewanie w kwocie 7.976,06 zł. Prośbę swą motywuję tym, że jestem na zasiłku wychowawczym i mam trudną sytuację finansową. Nie jestem w stanie spłacić całej kwoty. Moje zadłużenie chciałabym rozłożyć na raty po 100,- zł miesięcznie plus odsetki, płatne do końca każdego miesiąca.

Proszę o pozytywne rozpatrzenie mojego podania.”

Następne podanie „Zwracam się z prośbą o rozłożenie na raty zadłużenia za wodę i ścieki kwotą 5.079,99 zł.” Prośbę tak samo pani motywuje jak poprzednio. Też prosi o rozłożenie na raty po 100,- zł plus odsetki. Raty płacone by były do końca każdego miesiąca. Czyli są dwa pisma jedno dotyczy za centralne ogrzewanie, jest to kwota prawie 7.800,- zł plus odsetki 4 tys. zł, co daje 12.009,20 zł i 5 tys. zł. Okres spłaty wyniesie około 6 lat.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to są rodzice akurat zadłużeni. Mieszkanie na nią przepisali i przeszło na nią. Ona nie mieszka tam. To takie uciekanie od odpowiedzialności.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – okres spłaty około 6 lat.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – będzie to trwało w czasie długo, ale niech spłacają.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – chcą na raty, to niech płacą. Niech spłacą wolniej, ale spłacą.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – plus opłaty bieżące.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to nie jest wcale mało, bo plus bieżące.

Radna – pani Cecylia Lecewicz-Husar – pracownicy, którzy prowadzą opłaty za wodę, centralne powinni wywierać naciski, żeby płacili.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – wysyłają upomnienia.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – tam wszyscy pracują, jedno małe dziecko, które jest w zerówce. Tam wszyscy pracują. Rodzice pracują, chłopaki pracują. Dla mnie to jest dziwne, że nie spłacają.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – z tego co zrozumiałem, to mieszkanie zostało przepisane?

Radna – pani Małgorzata Kamińska – tak. Ona nie mieszka w tym mieszkaniu. Ona mieszka u swojego partnera.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – najważniejsze, że chce spłacać.

Radna – pani Cecylia Lecewicz-Husar – jak tak można dopuścić do takiego zadłużenia?

Radny – pan Adam Królikowski – znam lepszych.

Radna – pani Ewa Bawolska – chciałam zapytać, czy osoba do której wpłynęły te pisma była w stanie obejrzeć sytuację finansową tych osób?

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – oczywiście, tu jest całe zestawienie.

Radna – pani Ewa Bawolska – należy oszacować czy ta kwota to jest taka, że jest w stanie płacić czy mogłaby zapłacić dwa razy więcej.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – ta dziewczyna nie może, na pewno nie. To mieszkanie jest na nią a ona jest na zasiłku wychowawczym. Ona nawet tam nie mieszka w tamtym mieszkaniu.

Radna – pani Ewa Bawolska – to mieszkanie jest zasiedlone?

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – tak.

Radna – pani Halina Gutowska – rodzice tam mieszkają.

Radny – pan Piotr Szewczak – ci rodzice mogą się dołożyć do tego.

Radna – pani Ewa Bawolska – o tym właśnie próbuję powiedzieć.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ale formalnie właścicielką tego mieszkania jest Dominika.

Radna – pani Ewa Bawolska – może ewentualnie zmusić ich, żeby płacili jej.

Radny – pan Piotr Szewczak – zmiany spłaty nie możemy my określić?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – możemy określić.

Radny – pan Piotr Szewczak – może zaproponować wyższą kwotę.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – 200,- zł plus opłaty na bieżąco, plus odsetki, to jednak nie będzie mała kwota. Dziewczyna nie pracuje, wychowuje małe dziecko.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – dochodów nie ma wysokich.

Radny – pan Piotr Szewczak – jednak gdzieś wiemy, że.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – to my wiemy. Formalnie nie pracują a wszyscy pracują na czarno, ale przedstawiają dowody, że nie pracują.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – jest wiele osób, które wcale nie płacą i nawet nie wystąpią, żeby rozłożyć. Ktoś występuje z taką prośbą, to myślę, że trzeba się przychylić.

Radna – pani Cecylia Lecewicz-Husar – a może byśmy odsetki umorzyli, odstąpilibyśmy od odsetek?

Radna – pani Małgorzata Kamińska – chce płacić, niech płaci.

Za tym aby pani Dominice Krysztofiak rozłożyć zaległości na raty głosowało 14 radnych.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja chciałam złożyć wniosek o zbadanie sposobu rozpatrzenia sprawy związanej z organizacją zajęć fitness pod względem rzetelności przestrzegania procedur wynikających z ustawy o petycjach i działalności pożytku publicznego i wolontariacie, dbałości o jawność działania, konkurencyjność, dbałości zarządzania finansami publicznymi. Z 19 grudnia jest data od IBION Stowarzyszenia i ofercie uproszczonej, że będą to zajęcia fitness. Wszystko tam państwo możecie sobie przeczytać. Koordynatorem projektu proponuje się pana Piotra Jońca. Nazwisko proszę zapamiętać, bo będzie ono później nam potrzebne. Oferta ta została zarejestrowana w dzienniku korespondencyjnym i opublikowana na BIP 17 stycznia. Zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego powinna tam wisieć siedem dni co najmniej. Oczekiwać na uwagi i najwcześniej 24 stycznia można było po rozpatrzeniu tych uwag zgodnie z ustawą art. 19a niezwłocznie zawrzeć umowę czy powierzenie realizacji tego zadania. Oferta uproszczona powinna stanowić załącznik do tej umowy jako zakres realizacji zadania. Byłoby to widoczne. Wówczas jawność, efektywność, zasadność i tym podobne.

10 stycznia zarejestrowano wcześniej petycję od pana Dominika Piątkowskiego. Wobec tego pisma znowu nie została zastosowana procedura, wynikająca tym razem z ustawy o petycjach. Pan wójt stwierdził 21 lutego, że to nie była petycja. Ja jednak utrzymuję, że zgodnie z art. 3 tejże ustawy o petycjach, czy pismo jest petycją decyduje treść żądania a nie jego forma zewnętrzna. Jeśli zatem to zgodnie z tą ustawą pismo, a to pismo było zgodnie z ustawą złożone w interesie publicznym. Przedmiotem było właśnie było podjęcie działania w sprawie dotyczące podmiotu wnoszącego petycję. Moim zdaniem pismo od pana Dominika spełnia wymogi petycji i jako takie powinno być rozpatrzone. Nie było do tej pory. Nie jest również opublikowane, czego wymaga ustawa. Co nie zastosowano, to nie zastosowano, abstrahując od tego wszystkiego moi drodzy państwo, na moją prośbę o udostępnienie informacji publicznej w zakresie petycja od mieszkańców, umowa na realizację w/w zajęć, rachunek i dokumentacja związana z rozpatrzeniem petycji otrzymałam odpowiedź, petycję, ofertę uproszczoną i umowę zlecenia zawartą 16 stycznia, w której mamy napisane, że umowę zawiera się na prowadzenie zajęć fitness w takim okresie krótszym niż oferta przewidywała. Pan wójt mówi, że to się nie łączy. Tą umowę także podpisał pan Piotr Joniec, który miał być koordynatorem z ramienia IBIONU. Pomieszczenie z

poplątaniem. Dwie ustawy a tym razem robimy zupełnie inną rzecz, inną choć tą samą. Rzecz społecznie jak najbardziej słuszna, ja tego nie kwestionuję, ale jak z takiej umowy na prowadzenie zajęć fitness, gdy nie ma napisane ani gdzie, ani ile godzin można wyłuskać efektywność wydania pieniędzy. Dlatego jest ten mój wniosek o zbadanie. Być może ja to źle rozumię.

Czy jest napisane ile godzin, bo ja też bym chciała dostać taką umowę.

Radny – pan Adam Królikowski – czy nie było robione? Przychodzi dużo osób.

Radna – pani Ewa Bawolska – było. Ja nie kwestionuję absolutnie tego co zostało zrobione. Chodzi mi o procedurę. Pan Adam wie.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – zaraz pan Bala wytłumaczy o co chodzi.

Radna – pani Ewa Bawolska – nie, tym razem nie.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – wydaje mi się, że są wyższe instancje niż radni.

Radna – pani Ewa Bawolska – pierwszą instancją jest rada, dlatego się do rady zwracam.

Drugi wniosek, obie sprawy są różne, ale dotyczą tego samego zagadnienia czyli błędów proceduralnych, które mi się wydaje, że jak sprawdziłam, zaistniały.

Chodzi mi o zbadanie celowości, rzetelności, gospodarności w zakresie zakupu posypywarki. W odniesieniu do ogólnej kondycji gminy oraz do rzeczywistej listy potrzeb referatu gospodarki komunalnej i priorytetów. W uchwale budżetowej daliśmy panu upoważnienie do dokonywania innych zmian w planie wydatków niż określone w art. 257 ustawy polegające na tym, że może pan dokonywać przeniesień polegających na zwiększeniu lub zmniejszeniu wydatków inwestycyjnych między zadaniami inwestycyjnymi danego roku w obrębie działów, rozdziałów i paragrafów.

Panie wójcie inwestycja – zakup inwestycyjny – posypywarka nie istniał. Jak można zatem było zrobić między.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie było robione przez pana wójta tylko przez radę. Wprowadzenie do budżetu zakupu posypywarki było zrobione przez radę gminy uchwałą w styczniu.

Radna – pani Ewa Bawolska – dobrze, że pani to zauważyła. Ja wystąpiłam o udostępnienie mi materiałów związanych z zakupem tegoż sprzętu, faktury, dokumentacji związanej z wyborem sprzętu uzasadniającej konieczność tego. W odpowiedzi dostałam tylko fakturę na kwotę 37 tys. zł. Faktura nosi datę 9 stycznia z terminem zapłaty 10 marzec. A więc defakto umowa została podpisana czy zobowiązanie zostało zaakceptowane przed wniesieniem tego zakupu inwestycyjnego do planu finansowego.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – ale nie została opłacona.

Radna – pani Ewa Bawolska – ale to nas nie zobowiązuje. My musimy najpierw mieć to zrobione, żeby to dokonać.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska - rada gminy zaakceptowała działania wójta.

Radna – pani Ewa Bawolska – pani skarbnik chciałabym tylko przedstawić i nie wnikać. Chciałabym żeby to rada oceniła. To są moje uwagi. Ja takie zauważam. Moim zdaniem rzeczy zostały w kolejności przerobione. Najpierw powinna być uchwała czy zarządzenie jeżeli było możliwe.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie byłoby celowości. Posypywarka była potrzebna w tym czasie.

Radna – pani Ewa Bawolska – dyscyplina finansów publicznych, to jest dyscyplina. Naruszenie dyscypliny jest wykroczeniem. Żadna celowość nie

usprawiedliwia przekraczania naruszania dyscypliny finansów. To w moim odczuciu, w pani kompetencjach było zauważyć, że coś tutaj nie jest tak jak powinno być. Pani doskonale wie jak wygląda regulamin zamówień publicznych, jakie kwoty zostały przekroczone albo niedopilnowane. Ja mam tutaj te materiały. Nie będę czytać wszystkiego. Powiedziałam w czterech zdaniach. Wnioskuje o zbadanie tego przez radę, bo być może ja się po prostu mylę.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa te dwie sprawy pokazują pewną delikatność w podejmowaniu działań. Delikatność w tym sensie, że wahamy się w którą stronę iść, bo przy tych naszych wahaniach możemy popełniać błędy. Ja rozumiem, że uczymy się cały czas. My jako radni tutaj i pan wójt ma jeszcze sporo do zrobienia, żeby podnieść swoją wiedzę na temat samorządów, funkcjonowania procesów jakie są w tym samorządzie powinny zachodzić. Pan Arkadiusz powiedział, że są inne organy do tego, żeby to zbadać. Owszem są. Myślę, że do tych organów droga jest otwarta, ale chodzi o to, żebyśmy zrozumieli, że te rzeczy, które są w stanie być zbadane, ocenione przez nas, powinny być przez nas w pierwszej kolejności robione. Wysyłanie dokumentów do CBA, do rzecznika dyscypliny finansów publicznych czy do RIO czy do wojewody w tej chwili jest bez sensu. My powinniśmy sprzątać we własnym domu. Taka jest generalna zasada. Chodzi o to, żebyśmy z tych naszych działań, czasami potknięć, wyciągali wnioski i próbowali je naprawiać.

Wierzcie mi państwo jestem za tym, żeby dać panu Adamowi szansę na to, żeby poznał zasady funkcjonowania gminy. Poznał jak to prawidłowo powinno być robione. Dlatego próbujemy rozwiązać te sprawy we własnym gronie. Naprawdę jest to do rozwiązania. Są to proste rzeczy. Pani Bawolska przedstawiła według jej opinii jakie nie zostały zrealizowane zasady przy podejmowaniu tych uchwał. Pani skarbnik przed chwilą powiedziała, że to rada gminy podjęła taką uchwałę. Rada gminy podjęła tą uchwałę, kiedy już piaskarka jeździła po ulicach gminy. W związku z tym rada gminy podjęła uchwałę o przeznaczeniu pieniędzy na zakup samochodu dla policji, kiedy tego samochodu jeszcze nie kupiła. Tu wydaje mi się jest pewna różnica. Tu jest ta różnica, najpierw jest decyzja a potem jest wydatkowanie pieniędzy a nie odwrotnie. Wydatkujemy pieniądze, może nawet nie pieniądze fizycznie, podpisujemy zobowiązanie a potem czekamy aż rada tą sprawę przyklepie. Nie jesteśmy tu od przyklepywania. Mamy małe doświadczenie i tym sposobem przyklepaliśmy już nie jedną niezbyt rozsądną rzecz. Dlatego proszę, żebyśmy wzajemnie się szanowali i wzajemnie próbowali rozwiązać problemy gminy. Bo to wygląda tak, jak byśmy tutaj stawali pod ścianą. Przychodzimy, rączki do góry podnosimy, głosujemy i sprawa jest załatwiona. Każdy z nas ma prawo do błędu, ale każdy z nas musi z tego błędu wyciągać wnioski na przyszłość.

Radna – pani Ewa Bawolska – nawiązując do tego wszystkiego co już przedstawiłam, tym sposobem znalazł się zakup inwestycyjny paliwa na paliwo, tym samym sposobem. Podejmuje pan panie wójt kolejne działanie bez uzyskania od nas aprobaty na swój pomysł. Jest to zarządzenie pana odnośnie rozpoczęcia prac, chociażby to były jakieś formalne dokumentacje w sprawie rozbudowy szkoły w Szczepankowie zanim pan od nas dostał zgodę na podjęcie takich działań jako całością. Życzyłabym sobie, życzyłabym nam aby pan był organem wykonującym a my będziemy stanowić tutaj prawo i kierunki działania. Pan może mówić mam pomysł na to, mam pomysł na to, ale pan musi nam o tym powiedzieć zanim pan to zacznie robić. My uchwałę jeżeli uznamy to za właściwe damy panu na to wolną drogę. Ja dlatego pana Bali pytałam, jakimi dokumentami rządzi się wójt? Jak ja mogę temat ugryźć, bo ja nie wiem. Jest uchwała a gdzie

jest plan działania? Nie ma planu działania, trzeba na uchwale budżetowej. Przekopałam uchwałę, zajęło mi to miesiąc. Doszłam do rzeczy, które tutaj nie grają. To jest właśnie to, zamiana funkcji. Pan nie może wzdychać, że my grymasimy, bo my od tego jesteśmy. My panu damy zielone światło i pan to robi po całości tak jak sobie wymyśli, ale my musimy panu dać na to zgodę. Stąd te moje wnioski aby to zostało sprawdzone, aby tych błędów później znowu nie popełniać. Bo to my podejmujemy uchwały.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa ja przekazuję pani przewodniczącej dwa projekty uchwał w sprawie zlecenia komisji rewizyjnej sprawdzenia procesu wylaniania wykonawcy i dostawy tej posypywarki i procesu wylaniania wykonawcy usługi polegającej na prowadzeniu zajęć fitness. Myślę, że my podejmując taką działalność kontrolną jesteśmy w stanie ocenić czy wszystkie procedury były przeprowadzone zgodnie z prawem i czy mamy w tej sprawie mieć pewność, że te procedury ponownie nie zostaną w jakiś sposób naruszone. Ja nie sugeruję, że zostały naruszone, dopóki nie będę miał protokołu komisji rewizyjnej w tej sprawie. Nie chcę tutaj rzucać jakichś oskarżeń, ale w tym gronie właśnie powinniśmy te sprawy rozstrzygać i te sprawy badać, bo od tego jesteśmy. Jesteśmy organem kontrolnym i stanowiącym prawo. W imieniu rady tą kontrolę sprawuje komisja rewizyjna. Mam takie projekty uchwały i przedstawię je pani przewodniczącej. Proszę państwa to jest wasza decyzja jak się odniesiecie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – szanowni państwo jak będziemy tak sztywno zawsze trzymać się tych procedur, to ta gmina do niczego nie dojdzie. Czasami są sytuacje, że trzeba działać tu i teraz. Nie można czekać. Ja wiem, że to nie było zgodnie z procedurami przeprowadzone, ale to trzeba było już podejmować decyzję. Była taka potrzeba i podjęliśmy decyzję o zakupie posypywarki czy zbiornika i to służy mieszkańcom. Niech pani powie teraz mieszkańcom, w zimę przychodzili do mnie o posypanie, gdzie nie mam ludzi, nie mam kogo puścić z łopata albo że nie będą mieli posypane, że mają łamać ręce, nogi, itd. Kto będzie płacił odszkodowania?

Radna – pani Ewa Ziejewska – był taki moment, że było bardzo ślisko.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – proszę donieść do CBS, CBA. Ja się tego nie boję.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Adamie gdyby chodziło o CBS, prezesa zamówień publicznych, gdyby to była pierwsza instancja, to tak by się stało. Pierwszą instancja jest komisja rewizyjna. Ja będę tych procedur przestrzegać. To jako obywatel, zwykły człowiek, ja mogę sobie robić wszystko, czego mi prawo nie zabrania. Pan jako wójt jest obowiązany wykonywać wszystko zgodnie z literą prawa. To proszę nareszcie zauważyć, że pan już nie jest gospodarzem na swojej roli, na swoim własnym gospodarstwie rolnym. Tu jest pan jako wójt. Pan jest naszym przedstawicielem. Ja nie chcę się wstydić za urząd.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie musi się pani wstydić za mnie. Może się pani wyprowadzić.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Adamie nie róbmy takich przepychanek.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie to chyba źle zabrzmiało w tej chwili, że może się wyprowadzić. Ja kilkakrotnie z ust poprzedniego wójta słyszałem, że każdy ma prawo wybrać sobie miejsce zamieszkiwania jeżeli mu nie odpowiada stan drogi lub jakieś inne uciążliwości. Naprawdę to podnosiło mi ciśnienie, takie określenie poprzedniego wójta. Nie chciałbym żebyśmy tutaj rozmawiali takim językiem, żebyśmy zapomnieli, że takie słowa padały. Natomiast co do tej posypywarki panie Adamie, to nie jest tak, że natychmiast i już musimy mieć posypywarkę, bo ludzie sobie łamią nogi. Gdybyśmy tą sprawę przedyskutowali

tutaj na tym forum, być może znalazłyby się inne rozwiązania. Nie kupujemy tylko posypywarki, która służy na 2 tygodnie w ciągu roku, bo ona latem nie będzie wykorzystana, tak sądzę. Na razie zmian klimatycznych na tym etapie chyba nie ma, a moglibyśmy zainwestować i nawet za zgodą rady mógł pan uzyskać akceptację na większy zakup sprzętu, ale sprzętu bardziej uniwersalnego, który spełniałby swoje zadania nie tylko zimą przez dwa tygodnie, ale również w innych porach roku. Więc myślę, że nasza mądrość wynika z tego, że tu jesteśmy zbiorowością różnych poglądów i różnych opinii a nie jesteśmy zdani na to, że jedna osoba nam narzuca i potem tłumaczy, że to jest stan wyższej konieczności, że trzeba było kupić.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ja mam pytanie do tych zajęć fitness, ponieważ tam w ofercie było oprócz tych zajęć takich typowo sportowych, że miała być zapewniona opieka, jakiś kącik zabaw dla dzieci.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tak.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – kto to ma zapewnić?

Inspektor – Bronisława Warmińska – jest w Gierzwałdzie pani Justyna.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – ona otwiera i ona się opiekuje, ale ona robi, że tak powiem z własnej woli.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – było ustalone, że robią to i opiekunowie świetlic, opiekunowie hal sportowych. Oni mają zapewnić. W Stębarku pan Stachowiak, w Gierzwałdzie akurat nie wiem kto.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ona miała tylko otwierać tą halę. Jak dzieci są, to nie ma innego wyjścia. Ja wiem, że ta opieka jest zapewniona. Powinno to być bardziej formalnie załatwione, zrobione, jeżeli to było w ofercie z ich strony. Uważam, że to jest zapewnienie opieki po ich stronie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest wspólny projekt. Akurat ten kącik to z naszej strony był a nie z ich strony.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ja bym chciała się dowiedzieć, w ramach jakich zadań i obowiązków pani sekretarka sprawuje tą opiekę nad dziećmi?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie ma zadań i obowiązków. To jest dobra jej wola. Jeżeli nie chce, to trudno. Widocznie chce coś zrobić dobrego dla innych i się tego podjęła.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – chciałam zapytać, kiedy w naszej miejscowości Grunwald będzie ten fitness?

Radna – pani Ewa Bawolska – a propo tego wniosku złożonego i tych uchwał o których pan Ryszard mówił, czy na radzie, na komisjach podejmujemy jakieś działania typu wprowadzenie tego do porządku sesji? Czy to będzie później rozpatrywane?

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przekazał pan projekty pani przewodniczącej i pani przewodnicząca zadecyduje co zrobić.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – panie przewodniczący ja mam projekty uchwał. To są zadania dla pańskiej komisji.

Projekt uchwały – przeprowadzenie przez Komisję Rewizyjną naszej rady kontroli w zakresie wyłonienia dostawcy i realizacji zakupu piaskarki. I tu zleca się komisji rewizyjnej przeprowadzenie kontroli działania wójta w zakresie wyłonienia i dostawcy i realizacji zakupu tej piaskarki. Kontrolą należy objąć działania związane z planowaniem i wyłonieniem dostawcy. Zobowiązuje się przewodniczącego komisji rewizyjnej do przedstawienia radzie gminy przeprowadzenia kontroli przez komisję w terminie do 15 kwietnia.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – czy przewodniczący komisji dostanie takie pismo?

Inspektor – Bronisława Warmińska – to musiałyby być w porządku obrad.

Radny – pan Ryszard Bala – dlatego tutaj chcę usłyszeć państwa opinię na ten temat, wprowadzenia do porządku sesji tego projektu. Ja powiem szczerze, że trochę poza procedurą, nie 7 dni przed sesją, że projekty uchwał złożyłem. Ale to nie są duże uchwały, żebyśmy musieli wiele godzin nad nimi spędzać. Mam nadzieję, że państwo przyjmiecie te uchwały w porządku czwartkowej sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – drugi jest projekt dotyczący wyłonienia dostawcy usługi polegających na prowadzeniu zajęć fitness na terenie gminy.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – jest to nie do zrobienia na tą chwilę, ponieważ projekty uchwały zostały mi w wolnych wnioskach przeczytane. Co się odwlecze, to nie uciecze.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja przemyślałam i państwu przedstawiłam i nie oczekuję, żeby wyrok teraz i od razu zapadł. Chodzi tylko o takie zastanowienie się, refleksję nad tym jak działamy i do pani się chciałam zwrócić pani skarbnik, fitness to świetna sprawa. Gdyby moje zdrowie pozwalało, też bym tam biegła.

Skarbnik Gminy – ja nic nie mam do pani.

Radna – pani Ewa Bawolska – ale pani skomentowała, to mnie zabolalo. W odniesieniu do tego mojego wniosku o sprawdzenie, z ust skarbnika taki komentarz, to jest nie na miejscu.

Radna – pani Halina Gutowska – proszę państwa jest taka sprawa, jest zebranie we Frygnowie i wójt już jest spóźniony.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Halino przecież pan wójt nie musi tutaj siedzieć.

Radna – pani Halina Gutowska – ale pani Warmińska.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – panie przewodniczący dzisiejszych naszych obrad, rozumiem, że do sesji czwartkowej nie wprowadzamy tego tematu. Rozmawiamy na następnym posiedzeniu komisji.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – dokładnie tak.

Radny – pan Ryszard Bala – jeszcze jedna sprawa panie przewodniczący, panie wójtce co do zaangażowania pani Warmińskiej w te wszystkie zebrania wiejskie. Ja myślę, że należy się zastanowić, bo w gminie jest 30 pracowników bodajże, być może warto dawać zmiany, żeby pani Warmińska mogła sobie inne rzeczy zrobić.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – jeżeli pani Warmińska szykuje się, że od września pójdzie na emeryturę, więc ja panie wójtce po sesji idę do pana i będę wiercić dziurę w brzuchu, że musi się ktoś przyuczyć.

Ad pkt 15. Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Bronisława Warmińska

Przewodniczący Komisji
Rewizyjnej Rady Gminy

Zbigniew Napłoszek